Wydanie I

ŁÓDŹ
czwartek 23 sierpnia 1984 roku
Rok XL 199 (10687)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004

Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

RUMUNIA

40 rocznica rewolucji

W Bukareszcie odbyło się w środę wspólne uroczyste posiedzenie Komitetu Centralnego RPK, Wielkiego Zgromadzenia Narodowego i Rady Krajowej Frontu Demokracji i Jedności Socjalistycznej SRR, poświęcone 40 rocznicy aktu rewolucyjnego z 23 sierpnia 1944 r. W czasie posiedzenia przemówienie wygłosił Nicolae Ceausescu.

Depesza z Polski

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów PRL — I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, prezes Rady Ministrów PRL, gen. armii **Wojciech Jaruzelski** oraz przewodniczący Rady Państwa PRL — **Henryk Jabłoński** skierowali z okazji jubileuszu — 40-lecia socjalistycznego rozwoju Rumunii do Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, Rady Państwa i rządu Socjalistycznej Republiki Rumunii do zaprzyjaźnionego narodu rumuńskiego oraz osobiście do sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydenta Socjalistycznej Republiki Rumunii — **Nicolae Ceausescu** i premiera rządu Socjalistycznej Republiki Rumunii — **Constantina Dascalescu** — depeszę z serdecznymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami.

(PAP)

Oświadczenie Światowej Rady Pokoju

Światowa Rada Pokoju rozpowszechniła w Helsinkach oświadczenie, w którym stanowczo potępia cyniczne wynurzenia prezydenta USA o możliwości zbombardowania Związku Radzieckiego „Nie po raz pierwszy prezydent ujawnił instynktowną nienawiść do Związku Radzieckiego" — czytamy. Dokument podkreśla, że wyskok Reagana dowodzi, jak nieszczery był, gdy mówił niedawno o dążeniu do zmniejszenia możliwości wybuchu wojny nuklearnej.

Pretensje R. Reagana do dziennikarzy

„Lepiej by było, gdybym tego nie powiedział" — oświadczył prezydent USA, odpowiadając na pytania wysłannika gazety „Washington Post" dotyczące „żartu" na temat „zbombardowania Związku Radzieckiego". Jednocześnie R. Reagan zaatakował środki masowego przekazu. Jeżeli dziennikarze — powiedział — nie roznieśliby tego po całym świecie, wypowiedź ta nie przybrałaby formy międzynarodowego incydentu.

NOWY ZNAK ŻYCIA E. ORLANDI?

Do biura włoskiej agencji prasowej ANSA dotarł we wtorek ust podpisany przez „Turecki Antychrześcijański Front Wyzwoleńczy Turkesz", w którym utrzymuje się, że porwana przed 14 miesiącami córka jednego z pracowników Watykanu, Emanuela Orlandi żyje i zostanie uwolniona, jeśli władze watykańskie i włoskie wydają Mehmeta Alego Agcę do jednego z krajów Ameryki Łacińskiej.

Agca, który usiłował zabić papieża 13 maja 1981 roku, odbywa karę dożywotniego więzienia w jednym z więzień włoskich.

Policja nie wyklucza, iż list jest sfałszowany. Policja przypomina że już kilkakrotnie pojawiały się listy od dziwnych nieznanych organizacji, które były najwyraźniej fałszerstwem.

Nadal brak dowodów, iż Emanuela żyje.

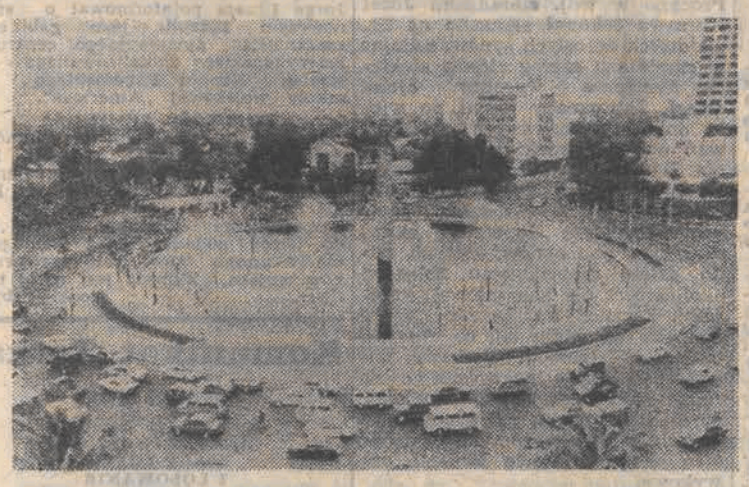

Oryginalne rondo z fontannami wybudowano w centrum Dżakarty. Spadające strugi wody mogą podziwiać nie tylko kierowcy ale i goście pobliskiego Hotelu Indonesia.

CAF — PANAPHOTO

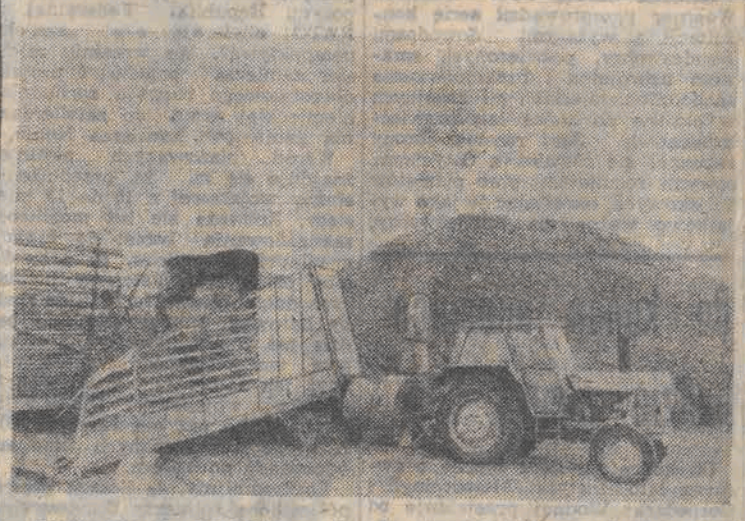

W Kombinacie PGR Obra w Powodowie (woj. zielonogórskie) sprząta się słomę jęczmienną i stoguje ją na paszę przy pomocy przyczep samowyładowczych i dmuchawy.

CAF — Staszyszyn — telefoto

OBRADOWAŁO PLENUM KW PZPR W SKIERNIEWICACH

Gospodarka jest systemem naczyń połączonych

Pod przewodnictwem I sekretarza instancji wojewódzkiej **Janusza Kubasiewicza** obradowało wczoraj w Skierniewicach plenum KW PZPR. Na posiedzeniu dokonano **analizy wykonania uchwał XVI Plenum KC. Oceniono wyniki społeczno gospodarcze w województwie, uzyskane w I półroczu br.** Jednocześnie plenum nakreśliło **drogi i sposoby zwiększenia skuteczności działań organizacji partyjnej w sferze społecznej i ekonomicznej.**

Wprowadzeniem do dyskusji był referat sekretarza KW — **Józefa Marchewy. Najwięcej miejsca** w tym wystąpieniu poświęcono sprawom gospodarczym województwa. Przebieg dyskusji w zakładach pracy nad założeniami CPR na 1985 r. przedstawił **Marek Łagiewski.**

Następnym punktem skierniewickiego posiedzenia była dyskusja. Zabierający w niej głos mówcy koncentrowali się przede wszystkim na doświadczeniach wyniesionych z własnych miejsc pracy. **Obecna sytuacja kraju zobowiązuje absolutnie wszystkie jednostki gos-**

(Dalszy ciąg na str. 2)

ZATOKA SUESKA

Trwa poszukiwanie min

Źródła egipskie podały, że amerykańskie helikoptery, operujące w południowym sektorze Zatoki Sueskiej, zakończyły ogólną lustrację wód w tym regionie. Operacja, w której uczestniczyły okręty egipskiej marynarki wojennej, nie doprowadziła do wykrycia min na powierzchni morza.

Znaleziono natomiast pięć podejrzanych obiektów na dnie. Ponieważ nie można było ich zidentyfikować przy pomocy wideosond, sprowadzono specjalną ekipę nurków, którzy przystąpią do wydobycia domniemanych min, spoczywających na głębokości 300 metrów.

Przedstawiciel ekspedycji jednostek brytyjskich, które uczestniczyły w operacji poszukiwania w północnej strefie Zatoki Sueskiej, poinformował, że znaleziono wiele obiektów przypominających miny, jednakże prawdziwych min nie znaleziono.

We wtorek rząd egipski zaakceptował propozycję Holandii o uczestnictwie tego kraju w operacji odminowania wspomnianych szlaków morskich.

Trzy włoskie poławiacze min opuściły w środę, leżący w północno-zachodniej części kraju port La Spezia i udały się na wody Zatoki Sueskiej i Morza Czerwonego.

Ministerstwo Obrony Włoch poinformowało, że okręty „Loto", „Castagno" i „Frassino" oraz jednostka wspierająca „Cavezzale" przybędą na egipskie wody terytorialne w ciągu sześciu dni.

Komunikat Prokuratury Generalnej

Do dnia 20 sierpnia br. organy prokuratury, realizując ustawę z 21 lipca 1984 r. o amnestii w odniesieniu do sprawców przestępstw popełnionych z powodów politycznych, umorzyły prowadzone w tych sprawach postępowania przygotowawcze i powzięły decyzje o zwolnieniu tych osób z tymczasowego aresztowania.

Nie ujawniono dotychczas, aby którakolwiek z tej grupy amnestionowanych osób popełniła ponownie przestępstwo. Stwierdzono natomiast że niektóre z nich po zwolnieniu z zakładów karnych lub aresztów śledczych, podjęły próby działań mogących w konsekwencji naruszyć spokój społeczny i porządek prawny. Dotyczy to **Władysława Frasyniuka** z Wrocławia i **Jana Rulewskiego** z Bydgoszczy. Między innymi próbowali oni wykorzystać w tym celu zgromadzenia wiernych w czasie nabożeństw w kościołach.

Z Władysławem Frasyniukiem i Janem Rulewskim zostały przez właściwych prokuratorów przeprowadzone rozmowy ostrzegawcze. Zostali oni uprzedzeni, że kontynuowanie tego rodzaju działań może doprowadzić do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, a w następstwie do cofnięcia dobrodziejstwa amnestii.

Prokuratura Generalna przypomina, że organy ścigania będą przeciwdziałać naruszeniom obowiązującego prawa, a **próby zakłócenia ładu i porządku publicznego spotkają się ze zgodną z prawem reakcją tych organów.**

(PAP)

Napad w stylu Dzikiego Zachodu

Do Włoch powróciły czasy Dzikiego Zachodu przynajmniej jeśli chodzi o sposób rabowania pociągów. We wtorek sześciu zamaskowanych mężczyzn w rękawiczkach zmusiło zawiadowcę na stacji w małej miejscowości Camaro na Sycylii do zatrzymania pociągu który obrabowali z kilku worków wypełnionych pieniędzmi.

Wielkość łupu nie jest znana. Był to już szósty napad na pociąg w tym miesiącu.

Włoski minister spraw wewnętrznych zapowiedział powołanie specjalnych sił do walki z rabusiami pociągów i statków. Mają one liczyć 8 tys. ludzi. Oblicza się, że w tej chwili jeden na 400 pociągów we Włoszech ma szanse być obrabowany.

Archeologiczna sensacja w centrum Krakowa

Zgodnie z decyzją Rady Narodowej miasta Krakowa przed siedzibę władz miejskich ma wrócić pomnik prezydenta miasta Mikołaja Zyblikiewicza. Ustawiające pomnik ekipy pracowni konserwacji zabytków nie mogły ulokować go dokładnie na dawnym miejscu: obecnie biegną tamtędy szyny tramwajowe. Postanowiono więc znaleźć prezydentowi nowe locum, kilkanaście metrów dalej — i wtedy w głębokim na 2 metry nowym wykopie ukazały się doskonale zachowane fragmenty kamiennego muru, zbudowanego z tzw. kostki romańskiej. Wezwani natychmiast konserwatorzy i archeolodzy z Muzeum Archeologicznego nakazali przerwanie prac. Wstępne oględziny każą datować mur na początek naszego tysiąclecia; jego szerokość wynosi aż 160—170 cm, a więc jest najgrubszym z dotychczas odkrytych murów budowli romańskich w Krakowie — i starszym od kościoła św. Wojciecha. Miejsce, w którym wznosiła się kiedyś odkryta obecnie budowla, położone było w najwyższym i kiedyś, i teraz — punkcie starego Krakowa, obok ciągnącego się z Wawelu traktu. Dalsze badania pozwola na dokładne określenie jej wieku, kształtu i charakteru; zdaniem uczonych zanosi się na prawdziwą sensację archeologiczną.

(PAP)

Z tego ziarna będzie dobry chleb

W magazynach Państwowych Zakładów Zbożowych z tegorocznych zbiorów leży już 6,5 tys. ton rzepaku i skup tego ziarna jest na ukończeniu. Dzienny skup zbóż — głównie żyta sięga 9 tys. ton. Do 19 sierpnia przyjęto z województw: łódzkiego, piotrkowskiego i sieradzkiego 22 tys. ton ziarna. W zapasie jest jeszcze ok. 10 tys ton żyta z poprzedniej kampanii.

Magazyny PZZ — jak nam powiedział dyrektor ds. handlowych, Jerzy Retlandowski — czynne są od rana do godz. 18, ale obowiązuje zasada że każdy rolnik, który przywiezie ziarno, powinien być załatwiony. W tym roku plan skupu wynosi 113.500 ton zbóż — głównie żyta. PZZ oceniają tegoroczne ziarno żytnie na ogół dobrze, choć są różnice między dostawami, zależnie od warunków klimatycznych w jakich zostały zbierane.

PZZ uruchomiły wszystkie swoje suszarnie, aby uzyskać właściwą wilgotność zbóż, od której zależy w efekcie jakość mąki na nasz codzienny chleb. 12 młynów PZZ w naszym okręgu pracuje pełną parą na trzy zmiany, mieląc miesięcznie 15 tys. ton ziarna. Ponadto młyny gospodarcze GS w III kwartale zmielą 8.000 ton, a prywatne 1.720 ton. Remonty młynów są w tym okresie wstrzymane. Modernizacji poddawany jest tylko jeden z czterech młynów piotrkowskich, a pod koniec roku wejdzie do remontu młyn w Błaszkach.

(kas)

Bukareszt. Hotel „Intercontinental" w centrum miasta.

CAF — Moros

WIELKA BRYTANIA

Strajk górników - ultimatum portowców

W kopalni Bywater w Yorkshire doszło do kolejnych starć między strajkującymi górnikami brytyjskimi a policją.

CAF — AP — telefoto

Rozmowy, które miały na celu zapobiec ponownemu strajkowi brytyjskich portowców, zostały przerwane 22 bm. w Glasgow bez rezultatów i terminu ich wznowienia. Toczyły się one między przedstawicielami Związku Zawodowego Dokerów i zarządem lokalnego portu. Spór dotyczy rozładunku wielkiego statku z węglem który od ponad dwóch tygodni czeka na redzie portu Hunterston. Dokerzy, solidaryzujący się ze strajkującymi górnikami, odmawiają rozładunku i jednocześnie ostrzegają, że próba podjęcia tej operacji przez robotników z zewnątrz spowoduje natychmiastowy strajk portowców Szkocji z perspektywą jego rozszerzenia się na cały kraj. Znajdujące się w ładunkach statku paliwo jest coraz bardziej potrzebne hucie w Ravenscraig, której grozi zatrzymanie produkcji.

W środę nastąpiły nowe gwałtowne starcia górników z policją. Do największych zaburzeń doszło pod trzema kopalniami w okręgu Doncaster, gdzie kilka tysięcy pikietujących górników starło się z oddziałami policji. Górnicy uprowadzili dźwig samochodowy, który posłużył im do zbudowania barykady przed kopalnią. Świadkowie opisywali sceny w pobliżu Doncaster jako zaburzenia na dużą skalę. Rannych było po kilkunastu górników i policjantów, zatrzymano licznych uczestników zajść.

Agencja Reutera poinformowała że w środę wieczorem policja otoczyła angielską miejscowość górniczą w Yorkshire, Armthorpe, gdzie doszło do regularnych starć między policją a strajkującymi górnikami. Aresztowano 16 osób. Policja oskarżyła tysiąc pikietujących górników o spowodowanie „chaosu" w Armthorpe. Drogi do tej miejscowości zostały zablokowane przez policję która twierdziła, że „nie może nikomu zagwarantować bezpieczeństwa".

W pobliżu głównej kopalni Yorkshire, w Edlington, górnicy wznieśli barykady i podpalili je. Policja w pełnym rynsztunku do rozpędzenia demonstracji sforsowała te przeszkody, oczyszczając ulice. W północno-wschodniej Anglii, pod kopalnią Wearmouth, aresztowano 8 pikietujących górników.

CO DZIEŃ NIESIE

W 236 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.32 zajdzie zaś o 19.44.

Imieniny obchodzą:

Róża, Apolinary, Filip, Wiktor, Lubomir, Sidonia

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maks. w dzień 26 st. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-wschodni i południowy.

O godz. 18 ciśnienie wynosiło 995,6 hPa (746,8 mm).

Ważniejsze rocznice

1944 — Wyzwolenie Rumunii. Wybuch powstania antyfaszystowskiego.

Taka sobie myśl

Pożyteczny czyn jest zawsze arcydziełem

Uśmiechnij się

— Muszę kończyć, męża już bolą ramiona.

SPORT

NA MISTRZOSTWACH EUROPY

Dziś walki o medale

W środę na zapaśniczych mistrzostwach Europy juniorów zakończyły się walki eliminacyjne w stylu klasycznym w grupach. Niestety żadnemu z Polaków nie udało się zakwalifikować do walki o złoty medal. Trzech naszych reprezentantów walczyć będzie o trzecie miejsce. Najbliższy finału i zwycięstwa w grupie był Topor w wadze do 81 kg. Polak niestety przegrał po zaciętej walce z Makałakija (ZSRR) 5:6. Kierownictwo polskiej ekipy złożyło nawet protest (podstawą był brak jednomyślności sędziów co do tego czy ostatnią akcję polską należy ocenić na 2 czy też na 3 pkt.) Po analizie zapisu magnetowidowego protest został odrzucony.

W czwartkowych finałach spotkają się: 48 kg: 1—2 Blinow (ZSRR) — Stajkow (Bułgaria), 3—4 — Farago (Węgry) — Botch (RFN) (Polak Foerster walczy o miejsce 5).

52 kg 1—2 — Renko (Jugosławia) — Płotnikow (ZSRR), 3—4 Calafiore (Włochy) — Catalin (Rumunia).

56 kg — 1—2: Rubinjan (ZSRR) — Petrow (Bułgaria), 3—4: Troczyński (Polska) — Nitoiu (Rumunia).

60 kg — 1—2: Doguczijew (ZSRR) — Sawow (Bułgaria), 3—4: Buhler (RFN) — Ersson (Szwecja).

65 kg — 1—2: Chanjan (ZSRR) — Lagerborg (Szwecja), 3—4: Trajkovic (Jugosławia) — Petkow (Bułgaria).

70 kg — 1—2: Jansson (Szwecja) — Pawlow (Bułgaria), 3—4: Kovacs (Węgry) — Gusiew (ZSRR).

75 kg — 1—2: Lukic (Jugosławia) — Gromyko (ZSRR), 3—4 Polszter (Węgry) — Mazganow (Bułgaria). Polak — K. Paszkowski — walczy o piąte miejsce z Włochem Bruschetti.

81 kg — 1—2: Cimatti (Włochy) — Makałakija (ZSRR), 3—4: Gerczew (Bułgaria) — Topór (Polska).

Do 87 kg — 1—2: Bałańczuk (ZSRR) — Iwanow Bułgaria), 3—4: Ćwik (Polska) — Hollandi (Węgry).

Powyżej 87 kg: — 1—2: Zarlechij (ZSRR) — Kehes (Węgry), 3—4: Zaprianow (Bułgaria) — Valguardea (Włochy). Polak — Kwasiborski — zmierzy się w walce o 5 miejsce z Allonte (Rumunia).

Zawody Przyjaźni

Kuba od dawna stawia na sport i zbiera dziś owoce. Wtorek był dla gospodarzy dniem szczególnie radosnym. 6 kubańskich pięściarzy awansowało do finału turnieju bokserskiego, a 6 pozostałych ma szanse pójść w ich ślady w środę. W „meczu" bokserów Kuby i ZSRR podopieczni trenera Sagarry prowadzą 6:0.

Głośnym echem odbiło się też zdecydowane zwycięstwo siatkarek Kuby nad ZSRR 3:0 (15:12, 15:8, 15:2). Turniej w siatkówce kobiet osiągnął półmetek. Prowadzą Kubanki z 3 zwycięstwami przed ZSRR — 2 wygrane mecze i Bułgarkami, które we wtorek pokonały Węgry 3:2. Kubanki, przygotowując się do turnieju, trenowały po 6—7 godzin dziennie. Są zdecydowanymi faworytkami. O złotym medalu myślą także ich koledzy.

Trener Andrzej Gmitruk pojawił się na ringu, by sekundować Starzykowi, który w pierwszej walce dnia zmierzył się z reprezentantem ZSRR — Karimżanem Abdrachmanowem. Opiekun naszej drużyny nie liczył na zwycięstwo pięściarza z Zabrza, ale oczekiwał ambitnej postawy. Nie zawiódł się. Z dużo silniejszym fizycznie chociaż niższym, ale bardzo szybkim rywalem. Polak toczył momentami równy pojedynek. W trzeciej rundzie uzyskał nawet przewagę, co znalazło wyraz w kartach sędziowskich. Oto punktacja tej walki: 59:57, 59:57, 59:58 60:57, 60:57 dla Abdrachmanowa.

W środę wystąpi na ringu Pałacu Sportu dwóch naszych pozostałych półfinalistów — Zbigniew Raubo i Henryk Petrich. Pierwszy z nich stanie naprzeciw wicemistrza Europy w wadze muszej, Węgra Varadiego, drugi spotka się w średniej, z Czechosłowakiem Frankiem i ma duże szanse na finał.

Od środy do moskiewskich turniejów „Przyjaźń-84" dołączyła koszykówka. Nasze reprezentacje rozpoczęły od zwycięstw. Kobiety pokonały CSRS 63:62 (32:36), natomiast mężczyźni rozgromili Maroko 119:42 (71:18).

Niezbyt szczęśliwie dla polskich kolarzy zakończyły się zawody na torze Kryłatskoje. W środę Polacy zajęli dwa czwarte miejsca, choć apetyty mieli większe. A. Michalak w sprincie przegrał dwa półfinałowe wyścigi z Schustrem (CSRS).

W drużynowym wyścigu na 4 km półfinałowymi przeciwnikami Polaków jadących w składzie: Dawidowicz, Sikorski, Turowski i Stępniewski byli kolarze NRD. Polacy rozpoczęli bardzo dobrze. Po trzech km mieli tylko 0,11 sek. straty do znakomitego zespołu NRD. Na ostatnich metrach przeciwnicy jednak wyraźnie przyspieszyli, a nasi reprezentanci jakby przestali wierzyć, że stać ich na awans do finału. Po zakończeniu tego wyścigu trener Jerzy Bek stwierdził, że zmarnowana została wielka szansa. Czas Polaków — 4.16,75 jest o 0,80 sek. gorszy od zespołu NRD. W walce o brązowy medal nasi reprezentanci zmierzyli się z zespołem CSRS. Podobnie jak w pojedynku z NRD, polska czwórka do trzeciego kilometra jechała bardzo dobrze. Na tysiąc metrów przed metą Polacy prowadzili różnicą ponad pół sekundy. O porażce zadecydował błąd na ostatnim okrążeniu, gdy jeden z kolarzy po mocnej zmianie został już z tyłu. Ostatni z pozostałej trójki nie dotrzymał kroku kolegom zostając kilka metrów z tyłu. Polacy przegrali o ponad sekundę (4.18,53 — CSRS 4.17,00).

Rekord świata

Podczas mityngu lekkoatletycznego w Zurychu Ashford (USA) ustanowiła rekord świata w biegu na 100 m — 10,76. Poprzedni rekord świata należał do Ashford, ustanowiony został 4. 7. 1983 w Colorado Springs i wynosił 10,79.

W Jadownikach porwali piłkarzy!

Mała, leżąca przy międzynarodowej trasie „E-22" wioska Jadowniki z dnia na dzień stała się sławna w całej Polsce udowadniając, że w życiu, a zwłaszcza w sporcie, nie ma rzeczy niemożliwych. Miejscowa drużyna piłkarska klubu „Jadowniczanka" należącego do zrzeszenia LZS, gładko pokonała w rozgrywkach o Puchar Polski Unię Tarnów, Wisłokę Dębica, Górnika Knurów i Błękitnych Kielce, awansując ku zdumieniu wszystkich do 1/16 finału Pucharu Polski. 22 bm. okazało się, że w kolejnej rundzie rozgrywek, do wioski słynnej dotąd jedynie z pustelni świętego Świerada, murarzy i hodowli truskawek, zjedzie na pucharowy mecz sam Widzew Łódź. I od tej chwili w spokojnych, cichych Jadownikach rozszalało się piekło...

Tego samego dnia dziennikarze krakowskiego oddziału PAP wyruszyli do Jadownik, by na miejscu przekonać się o obowiązującym w naszym piłkarstwie prawie dżungli. Wiadomość o tym, jakiego przeciwnika wyznaczył im los, postawiło całą wioskę na nogi, powodując najpierw nastrój euforii, a potem... rozpaczy. Zawodnicy udali się jak co dzień do pracy w polu, przy sprzęcie zboża, bo to było dla nich — przynajmniej do godzin południowych — najważniejsze. Tuż po hejnale mariackim, w Jadownikach pojawili się incognito działacze klubu Górnik Knurów. W rezultacie...

„W rezultacie nie możemy wyjechać dziś na ligowy mecz A-klasowy do Grzybowa — powiedział prezes d/s organizacyjnych „Jadowniczanki" Jan Dadej. Trzeba oderwać od prac polowych nie przewidzianych na wyjazd juniorów, bo nie ma kto grać. Działacze Knurowa porwali nam i wywieźli trzech najlepszych zawodników z podstawowego składu: Kostrzewę, Bocziocha i Dudka. Trzech innych jest nieobecnych z nieznanych powodów. Jest to zwykła nikczemność, wobec której jesteśmy bezsilni. Nie zdążyliśmy upilnować, bo nikt nie przypuszczał, że sprawy kaperownictwa nabiorą takiego tempa i takiej bezwzględności".

Trener „Jadowniczanki" mgr Roman Struzik: — Boisko, na którym gramy, urządziliśmy własnymi rękami. Oczywiście, marzyliśmy o sukcesach, ale nigdy nie przypuszczałem, że obrócą się one przeciwko nam. Jeszcze trochę, a drużyna przestanie istnieć. Autokar czeka, jeśli nie wyjedziemy za pół godziny — przegramy mecz walkowerem. Oświadczam panom, że jeśli działacze Knurowa wpadną w ręce jadowniczan — to nie odpowiadamy za siebie.

Sekretarka Urzędu Miasta i Gminy — Anna Rocznjak, zdradza tajemnicę: — Nasi organizują w Jadownikach straż obywatelską, by nie dopuścić do dalszego szabru...

„Jadowniczanka" od 4 lat nie przegrała meczu na swoim boisku. Czy nie przegra również z Widzewem? — Pozwólcie walczyć uczciwie do końca, a przecie wszystkim, nie demoralizujcie naszych 20-latków, traktujących sport jako rozrywkę i zabawę, a nie sposób zarabiania pieniędzy i prowadzenia międzyklubowych intryg — powiedzieli mieszkańcy wioski.

Późnym popołudniem, w Jadownikach, stały kolejne dwa samochody osobowe: jeden ze Śląska, drugi z warszawską rejestracją. Oba były pilnowane przez jadowniczkich kibiców. Czy ten rodzaj kontroli nad handlem „żywym towarem" okaże się skuteczny?

1/16 Pucharu Polski

Odbyło się losowanie 1/16 finału piłkarskiego Pucharu Polski. W tej fazie rozgrywek do rywalizacji włączyły się zespoły pierwszoligowe, a mecze zostaną rozegrane 5 września.

Oto wyniki losowania (na pierwszym miejscu gospodarze): Moto Jelcz Oława — Zagłębie Sosnowiec, Hutnik Kraków — Górnik Zabrze, Piast Nowa Ruda — Górnik Wlb, Gwardia Szczytno — ŁKS, Hetman Zamość — Legia W-wa, Arkonia Szczecin — Śląsk Wrocław, Stal Stocznia Szczecin — Bałtyk Gdynia, Bug Wyszków — Motor Lublin, Victoria Jaworzno — Ruch Chorzów, Igloopol Dębica — Szombierki Bytom, Chemik Police — GKS Kat., Jadowniczanka Jadowniki — Widzew Łódź, Włókniarz Pab. — Cracovia, Lechia Zielona Góra — Lech Poznań, Broń Radom — Wisła Kraków (mecz Broń — Radomiak 0:0, w karnych 5:4 dla Broni), Gwardia W-wa — Pogoń Szczecin (3:1 dla Gwardii w meczu z Lechią).

Ruch — mistrzem Widzew — czwarty

Remisem 1:1 (0:1) zakończyło się w Bydgoszczy rewanżowe spotkanie finału rozgrywek o mistrzostwo Polski w piłce nożnej juniorów pomiędzy miejscową Polonią, a Ruchem Chorzów. Bramki zdobyli: dla Polonii — Notkowski w 55 min., dla Ruchu — Fornalik w 13 min. Prowadzący spotkanie sędzia Rek w 72 min. ukarał czerwoną kartką Gabrysia (Ruch) za atak przeciwnika bez piłki oraz „dyskusję" z arbitrem.

W rewanżowym spotkaniu o trzecie miejsce w mistrzostwach Polski juniorów w piłce nożnej Widzew Łódź przegrał z Odrą Opole 0:2 (0:2). Bramki zdobyli: Janeczko (7 min.), Misztur (32 min.). W obecności 2 tys. widzów piłkarze gości zaprezentowali się znacznie lepiej od gospodarzy, biorąc pełny rewanż za porażkę 0:1 na własnym boisku. O sukcesie opolan zadecydowała lepsza przede wszystkim gra drugiej linii.

ELEKTROWNIA „BEŁCHATÓW"

Dobiega końca kampania remontowa

Letnie miesiące podczas których mniejsze jest niż w innych, zapotrzebowanie na energię elektryczną stały w elektrowni „Bełchatów" pod znakiem okresowych remontów bloków. Obecnie kampania remontowa dobiega już końca. Pracuje pierwszy i drugi blok, trzeci uruchomiony zostanie przed wieczornym szczytem zapotrzebowania na energię już w najbliższy piątek. 3 września natomiast zakończy się planowa modernizacja czwartego uruchomionego do tej pory bloku tej elektrowni.

Przerwy w pracy bloków, jakie powodowane były remontami, nie wpłynęły na pogorszenie się wyników produkcyjnych elektrowni. W pierwszym półroczu br. bełchatowscy energetycy przekazali do krajowej sieci elektroenergetycznej 3 mln 197 tys. 370 megawatogodzin energii, wykonując plan w 122 procentach. Planowana moc dyspozycyjna określona na 533,7 megawata, w rzeczywistości wyniosła 791,6 megawata. We wszystkich wskaźnikach o ponad 20 proc. przekroczono też w elektrowni „Bełchatów" plan lipcowy.

Bełchatowska elektrownia to zakład specyficzny — dający już produkcję a jednocześnie będący w budowie. Nowo oddawane bloki szybciej osiągające pełną zdolność produkcyjną wydatnie zwiększają ilość przekazywanych krajowej gospodarce megawatów. Zdaniem **Włodzimierza Duszyńskiego** — głównego inżyniera ds. eksploatacji elektrowni, na podstawie osiągniętych do tej pory wyników już dziś można mówić o dobrym finale całego roku.

Zgodnie z obowiązującym planem budowy elektrowni powinien się on zakończyć jeszcze jednym ważnym wydarzeniem. **Na koniec 1984 r. wyznaczono termin uruchomienia kolejnego piątego już 360-megawatowego bloku** (przypomnijmy, że w sumie będzie ich 12). Obecnie trwają intensywne prace montażowe urządzeń tego bloku poprzedzające pierwsze operacje rozruchowe.

m-ak

Plany zwiększenia siły uderzeniowej Bundeswehry

Minister obrony RFN Manfred Woerner przeprowadził serię konsultacji z wyższymi dowódcami Bundeswehry, poświęconych sprawom uzbrojenia i funkcjonowania zachodnioniemieckich sił zbrojnych w okresie do końca lat dziewięćdziesiątych. Szef resortu obrony zapoznał się również z dotychczasowymi rezultatami prac planistów wojskowych, określając je jako wyjątkowo ważne dla Bundeswehry, polityki militarnej RFN oraz dla pozycji Republiki Federalnej w NATO; otwierają one „szeroką perspektywę". We wrześniu minister zamierza przedłożyć projekt długofalowego rozwoju zachodnioniemieckiej armii do zatwierdzenia gabinetowi kanclerza Kohla.

Wśród planowanych posunięć znajduje się m. in. przedłużenie służby wojskowej z 15 do 19 miesięcy. Rozważa się też możliwość zaangażowania kobiet do funkcji cywilnych w wojsku, co pozwoliłoby przesunąć żołnierzy pełniących dotychczas te funkcje do służby liniowej. Bundeswehra nie będzie też miała kłopotów z zakupem wnioskowanego uzbrojenia, gdyż jak zauważył z satysfakcją ekspert wojskowy CDU Willy Wimmer, po raz pierwszy od 1977 r. wielkość przyznanych funduszy odpowiada potrzebom.

Przypomnijmy, że licząca prawie pół miliona żołnierzy Bundeswehra jest najsilniejszą spośród armii zachodnioeuropejskich państw NATO.

Do końca miesiąca będzie ciepło

Do końca miesiąca będzie prawdziwe lato. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje od 24 do 28 bm. ciepłą, słoneczną pogodę z możliwością ochłodzenia pod koniec okresu. Początkowo, od 24 do 26 bm. spodziewane jest zachmurzenie małe, a na zachodzie kraju skłonność do burz. Temperatury maksymalne będą od 25 do 30 st. a minimalne od 10 do 15 st. W dniach 27—28 bm. spodziewane jest zachmurzenie małe lub umiarkowane z niewielkimi opadami. Temperatury maksymalne będą od 20 do 25 st. a minimalne od 8 do 13 st.

(PAP)

Gospodarka jest systemem naczyń połączonych

(Dokończenie ze str. 1)

podarki do maksymalnych wysiłków. Tymczasem nie wszędzie wzrost płac idzie w parze ze wzrostem wydajności pracy. Kilkakrotnie w dyskusji wracała sprawa niewłaściwego wykorzystywania czasu pracy, a także paliw i surowców. Nie zawsze mają na to wpływ ludzie pracujący bezpośrednio na produkcji. Zwracano uwagę na konieczność wykorzystywania wszystkich tkwiących w procesach produkcji i spożycia rezerw. Od tego zależy przecież realizacja obecnego planu trzyletniego, a w konsekwencji kondycja polskiej gospodarki lat osiemdziesiątych.

W czasie dyskusji na skierniewickim plenum wskazywano także na **znaczenie właściwej współpracy miasta i wsi.** Rolnictwo przecież ma kapitalne znaczenie w szybkim wychodzeniu gospodarki z kryzysu. Dziś, jak rzadko kiedy, dobra współpraca rolnictwa i przemysłu ma pozytywny wpływ na podnoszenie poziomu życia obywateli. Jest tego w Skierniewickiem **wiele dobrych i złych przykładów.**

Wnioski i postulaty zgłoszone w toku wczorajszej debaty zostały ujęte w przyjętej na zakończenie obrad uchwale. Wkrótce dokument ten zostanie przekazany do wszystkich ogniw organizacji partyjnej w województwie.

(peR)

Walki w Tripoli

Około 50 osób zginęło i 125 zostało rannych w wyniku trwających od poniedziałku starć między rywalizującymi ugrupowaniami arabskimi w północnym porcie Libanu Tripoli — poinformowała policja libańska. Oficjalne dane mówią o 35 zabitych, ale źródła bezpieczeństwa wyrażają przekonanie, iż liczba ofiar jest zaniżona co najmniej o 10—15 osób. Większość ofiar to ludność cywilna. W starciach uczestniczyły siły fundamentalistów sunnickich z organizacji „Islamic Unification Movement" (Tauhid) oraz oddziały prosyryjskiej arabskiej partii demokratycznej.

Prasa i radio twierdzą, iż obecne walki w tym mieście były najcięższe od ośmiu miesięcy.

Od czasu kiedy w poniedziałek wybuchły nowe starcia, wielu mieszkańców Tripoli opuściło miasto. Władze miejskie apelują o oddawanie krwi do szpitali. W środę również zanotowano potyczki zbrojne, jednak dotychczas nie ma informacji o ofiarach w ludziach. Nie wiadomo też, co było przyczyną wybuchu walk, bowiem we wtorek zawarto porozumienie o wstrzymaniu ognia.

Fałszerstwo byłego cesarza

Były monarcha Cesarstwa Środkowoafrykańskiego, Bokassa, przebywający na emigracji we Francji, został przyłapany na fałszerstwie przez urzędniczkę merostwa w Menucourt, na zachód od Paryża. Złożył on wnioski o nowy dowód osobisty i paszport ze zmienionym nazwiskiem.

Przyjmująca formularze sekretarka merostwa rozpoznała zdjęcia Bokassy, załączone do dokumentów i zawiadomiła o tym odpowiednie władze.

Jak wiadomo, były cesarz utracił obywatelstwo francuskie, a wraz z nim paszport. Nie może on również ponownie otrzymać obywatelstwa Republiki Środkowoafrykańskiej.

Bokassa mieszka w zameczku w Menucourt i ma ograniczoną swobodę opuszczania tej miejscowości.

Redaktor depeszowy
Redaktor techniczny
JERZY BARSKI

KRONIKA WYPADKÓW

● GODZ. 8.25. Armii Czerwonej — Konstytucyjna. „Star" kierowany przez Stanisława D. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z tramwajem „28/6". Straty — 40 tys. zł.

● GODZ. 12.10. Retkińska 33. Pieszа Janina N. weszła na jezdnię zza stojącego pojazdu, wskutek czego nadjeżdżający „Fiat" gwałtownie skręcił i wpadł na drzewo.

● GODZ. 13.10. Włókniarzy — Drewnowska. „Mercedes" kierowany przez Stanisława M. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z „Fiatem". Straty — 15 tys. zł.

● GODZ. 13.45. Armii Czerwonej — Przędzalniana. „Fiat" kierowany przez Bolesława J. potrącił przechodzącą przez jezdnię Janinę M. (lat 61), która doznała złamania miednicy.

● GODZ. 15.10. Zachodnia — Obrońców Stalingradu. Tramwaj 11/5 wjechał na źle nastawioną zwrotnicę, skręcił w prawo i potrącił „Żuka", który przewrócił się. Pasażerowie samochodu doznali niegroźnych obrażeń.

(jsb)

Konwencja Partii Republikańskiej

Konserwatywny i zimnowojenny program wyborczy

W Dallas, stan Teksas, trwa konwencja Partii Republikańskiej, która wyznaczyć ma kandydatów partii na prezydenta i wiceprezydenta USA w jesiennych wyborach. We wtorek, w drugim dniu konwencji, delegaci, bez dyskusji i przeważającą większością głosów, przyjęli program wyborczy partii. Republikanie obiecują Amerykanom miliardowe ulgi podatkowe, zapowiadają jednak również liczne wydatki, m.in. w dziedzinie militarnej.

Program wyraża poparcie dla zbrojeniowej i środkowoamerykańskiej polityki Ronalda Reagana, co — zdaniem obserwatorów — oznacza, iż siły skrajnie konserwatywne uzyskały w partii wyraźną przewagę. W przyjętym programie republikanie wyraźnie sprzeciwili się procesowi zahamowania zbrojeń nuklearnych i opowiedzieli się za dodatkową produkcją „Pershingów", głowic i rakiet międzykontynentalnych. Zdaniem ekspertów, realizacja tych przedwyborczych planów obciąży budżet USA dodatkowo o ok. 100 mld dolarów. W dokumencie przedwyborczym nie zabrakło niewybrednych ataków na Związek Radziecki.

Korespondent PAP, Jerzy Górski, pisze, że przyjęty 21 bm. program wyborczy Partii Republikańskiej to program skrajnej prawicy. W wielu dziedzinach jest on o wiele bardziej konserwatywny od poprzedniego programu tej partii w 1980 r. Z obecnego programu usunięto wszelkie propozycje tzw. skrzydła umiarkowanego, w tym również propozycje dotyczące rokowań rozbrojeniowych ze Związkiem Radzieckim.

Surowe kary dla winnych złego stanu sanitarnego

Ogniwa Państwowej Inspekcji Sanitarnej od kilku tygodni sprawują wzmożony nadzór sanitarny nad obiektami turystyczno-wypoczynkowymi. Kontrolowane są często, zwłaszcza ośrodki wypoczynkowe, kolonie i obozy młodzieżowe, parkingi i campingi. W minionym tygodniu ponad 3 tys. osób otrzymało mandaty za dopuszczenie się zaniedbań sanitarnych. Ponadto skierowano 119 wniosków do kolegiów ds. wykroczeń i wydano 58 decyzji o unieruchomieniu obiektów. Zamknięty został m. in. jeden ośrodek w woj. suwalskim, jeden w woj. kieleckim, po dwa w woj. leszczyńskim i jeleniogórskim. Odnotowano trzy ogniska zatruć pokarmowych — na obozie ZHP w Sułkowicach, na obozie sportowym w Tarnowie i na koloniach letnich w Szczecinie. Łącznie zatruciu uległy 74 osoby.

Jak wskazują wyniki kontroli nastąpiła nieznaczna poprawa stanu sanitarnego campingów i parkingów. Kontrole będą nadal prowadzone, a decyzje inspektorów sanitarnych — rygorystycznie egzekwowane.

(PAP)

WYRODNY OJCIEC ARESZTOWANY

Jak już donosiliśmy, w nocy z 10 na 11 sierpnia mieszkaniec wsi Prochno w woj. sieradzkim Józef Kurzawa dokonał zamachu na życie dwóch dorosłych synów, zadając w czasie snu szereg ciosów siekierą. Następnie wyrodny ojciec zbiegł. Zatrzymany został po wielu dniach intensywnych poszukiwań w podsieradzkiej wsi Charłupia Wielka. Okazało się, że J. Kurzawa po tragicznych wydarzeniach udał się do Warszawy, gdzie w Prokuraturze Generalnej złożył skargę na obu synów, których tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie zamordował wcześniej. Zarzucił im, że znęcają się nad nim od wielu lat, co nie jest prawdą. 57-letni J. Kurzawa doprowadził swoje gospodarstwo do ruiny na skutek swego wieloletniego alkoholizmu, zaś synowie po wyjściu z wojska zamierzali oddać ojca na przymusowe leczenie odwykowe.

Jak się dowiadujemy, ofiary rodzinnej tragedii — Stanisław i Krzysztof nadal przebywają na oddziale neurochirurgicznym szpitala w Zgierzu.

(jer)

24 godziny

REALIZACJA USTAWY O AMNESTII

W kolejnym dniu realizacji ustawy amnestyjnej 22 bm. tylko na mocy postanowień sądowych skorzystało z aktu łaski blisko 2,1 tys. osób. Wśród nich m. in. 442 — darowano karę pozbawienia wolności, z 576 jej ograniczenia. W stosunku do 949 umorzono prowadzone postępowanie karne.

ROZPOCZĘŁY SIĘ KOSZALIŃSKIE SPOTKANIA FILMOWE

22 bm. rozpoczęły się XII Koszalińskie Spotkania Filmowe „Młodzi i film" zainaugurowane uroczystym pokazem utworu Bohdana Poręby „Katastrofa w Gibraltarze" poświęconego pamięci gen. Władysława Sikorskiego.

W HOŁDZIE JANOWI KOCHANOWSKIEMU

W hołdzie Janowi Kochanowskiemu, w 400 rocznicę śmierci poety, 22 bm. kwiaty u stóp sarkofagu poety w kaplicy rodowej kościoła św. Krzyża w Zwoleniu oraz pod pomnikiem autora „Zgody" w tym mieście złożyli gospodarze ziemi radomskiej, przedstawiciele środowisk kulturalnych regionu oraz młodzież szkolna. Kwiaty złożono również przed pomnikiem Kochanowskiego w muzeum w Czarnolesie.

„JANTAR" POWRÓCIŁ ZE SPITSBERGENU

22 bm. do Gdyni powrócił ze Spitsbergenu wyczarterowany przez Polską Akademię Nauk statek Polskiego Ratownictwa Okrętowego „Jantar". Jego zadaniem było przetransportowanie do istniejącej od 1957 r. nad fiordem Hornsund stałej polskiej bazy naukowo-badawczej 10-osobowej grupy naukowców z Instytutu Oceanologii PAN w Sopocie.

70 ROCZNICA URODZIN BRONISŁAWA ZIELIŃSKIEGO

70 rocznicę urodzin obchodził wczoraj zasłużony tłumacz literatury anglosaskiej Bronisław Zieliński. W swoim dorobku ma on przekłady ok. 80 książek zarówno autorów klasycznych i pisarzy współczesnych m.in. Hemingway'a (prawie wszystkie utwory), Steinbecka, Capote'a, Jonesa.

SPOTKANIE W DELHI

W Delhi odbyło się we wtorek spotkanie premiera Indii, Indiry Gandhi z członkami delegacji radzieckiej, na czele z wiceprzewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, A. Riujtelem. Delegacja przebywa w Indiach w związku z obchodami 13 rocznicy podpisania indyjsko-radzieckiego układu o pokoju, przyjaźni i współpracy oraz 37 rocznicy uzyskania przez Indie niepodległości.

RAPORT SEKRETARZA GENERALNEGO ONZ

Sekretarz generalny ONZ, Javier Perez de Cuellar, opublikował we wtorek raport, z którego wynika, że Izrael nie zamierza rezygnować z szantażu nuklearnego wobec państw arabskich. W dokumencie wskazuje się, że do tej pory nie zostało zażegnane niebezpieczeństwo powtórzenia przez Izrael ataku zbrojnego na reaktor atomowy w Iraku, dokonanego w 1981 r.

GISCARD D'ESTAING KANDYDUJE DO PARLAMENTU

Były prezydent Francji Valery Giscard d'Estaing (58 lat) będzie się ubiegał o mandat w wyborach uzupełniających 23 września z departamentu Puy-de-Dome (środkowa Francja).

PROTEST LIBII

Władze Libii skierowały pod adresem rządu brytyjskiego energiczny protest w związku z zabójstwem w Londynie obywatela libijskiego, Ali Mohameda al-Glahoura.

Odpowiednia nota w tej sprawie została przekazana we wtorek w Tripolisie włoskiemu charges d'affaires, który reprezentuje interesy W. Brytanii w Libii po zerwaniu stosunków dyplomatycznych między obu państwami.

ŻĄDANIE ZAMKNIĘCIA AMERYKAŃSKIEJ SZKOŁY WOJSKOWEJ

Przemawiając na konferencji prasowej w Panamie prezydent kraju, Jorge Illueca poinformował o stanowczym żądaniu jego gabinetu zamknięcia dywersyjnego centrum amerykańskiego zlokalizowanego w strefie Kanału Panamskiego — szkoły wojskowej „Americas".

WIELKOŚĆ ARMII USA

31 lipca br. siły zbrojne Stanów Zjednoczonych liczyły 2.142 tys. ludzi. W ciągu roku w armii amerykańskiej przybyło więc 28,6 tys. ludzi.

Obserwatorzy zwracają uwagę, że do liczby podanej przez Pentagon nie włączono cywilnych pracowników wojska, których jest wiele tysięcy.

opr. (jsb)

Komunikat Totka

EXPRESS LOTEK

2, 23, 27, 34, 38

MAŁY LOTEK I LOSOWANIE

3, 21, 25, 31, 33

II LOSOWANIE

13, 16, 22, 24, 26

Na planie filmowym

W zespole „Zodiak" powstaje nowy polski film w reżyserii Tomasza Zygadło. Scenariusz i dialogi do obrazu pt. „Sceny dziecięce z życia prowincji" napisali reżyser oraz Andrzej Mencel. Akcja rozgrywa się współcześnie w latach osiemdziesiątych. W głównych rolach występują: Dariusz Siatkowski, Beata Paluch, Ewa Wiśniewska, Henryk Bista, Leon Niemczyk i Renata Kretówna. Operatorem jest Zdzisław Kaczmarek, scenografię opracował Roman Wołyniec. N/z: podczas realizacji filmu: Dariusz Siatkowski i Beata Paluch.

Nie tylko do poduszki

„Więzień na Marsie" i „Niewidzialni"

Dawniej książki tego gatunku określano hasłem „fantastyka", dodając do niego czasem słowo „naukowa". Dziś wszyscy, nie wyłączając nawet całkiem młodych czytelników, mówią bez zająknienia: „science fiction". Można dyskutować czy obcojęzyczny odpowiednik jest lepszy, bardziej „trafiony", czy czasem nie przemawia przez nas snobizm, mający — być może — swoje źródło w chęci swoistej nobilitacji tej literatury. Jeśliby rzeczywiście tak było, to zupełnie niepotrzebnie. Książki o tej tematyce cieszą się wręcz niezwykłym powodzeniem, mają zaprzysięgłe i wciąż rosnące grono czytelników.

Wszyscy zaczytywaliśmy się kiedyś powieściami Juliusza Verne'a — pioniera tego gatunku. I dziś jeszcze sięgają po nie nowe pokolenia. Eksplozja myśli technicznej, realia końca XX wieku sprawiły jednak, że dziś tego tynu literaturze stawiamy już inne wymagania. To, co bowiem było niezwykłe i fantastyczne u Verne'a, obecnie już, w zdecydowanej większości, stało się faktem. Współcześni autorzy literatury fantastyczno-naukowej muszą już sięgać wyobraźnią znacznie dalej. Nie tylko zresztą wyobraźnią. W ich książkach wiele jest naukowych terminów, literackich interpretacji najnowszych odkryć naukowych, rozważań filozoficznych, psychologicznych, socjologicznych. Tego właśnie chce czytelnik i to jest mu serwowane, i to w dużych ilościach. Czasami co prawda do sposobu podania można mieć spore zastrzeżenia, ale to już inna sprawa. Wiadomo przecież, że do historii literatury (nawet tylko tego gatunku) przejdą nieliczne zaledwie utwory.

Skoro już zacząłem o historii, to chciałbym zachęcić czytelników do sięgnięcia po dawne, klasyczne już pozycje. Umożliwiają nam to Wydawnictwa „Alfa", rozpoczynając cykl zatytułowany „Dawne fantazje naukowe".

„Naszym zamiarem — czytamy w nocie od wydawcy — jest przedstawić czytelnikom zarówno dzieła znaczące w historii fantastyki naukowej, a dotąd nie tłumaczone na język polski, jak i przypomnieć owe naiwne i śmieszne niekiedy wizje przyszłości naszych dziadków, które zachowały urok i wdzięk epoki. (...) Te naiwne i z naszej perspektywy często prymitywne antycypacje przyszłości niosą z sobą szereg ciekawych, nierzadko nowatorskich pomysłów, wykorzystywanych przez literackich następców".

Na początek otrzymaliśmy „Więźnia na Marsie" i kontynuujących historię „Niewidzialnych" pióra Gustava le Rouge'a — autora dziś już nieznanego, a cieszącego się kiedyś sławą następcy Verne'a.

Książki te powstały w latach 1908—1909. Czytelnik polski poznał je już w trzy lata później, kiedy to ukazały się nakładem M. Arcta. Tempo — przymierzając do dzisiejszych warunków, kiedy to od napisania do wydrukowania polskiej książki mijają nieraz całe lata — wręcz oszołamiające.

Obecne wydanie jest reprintem pierwszego, jakie ukazało się w Polsce w latach 1911—1913. Wydawca ma ambicje dawne powieści prezentować w formie jak najbliższej wydaniu oryginalnemu. Stąd też zachowany archaiczny język, styl, ilustracje.

Wbrew temu, co głosi winieta tej rubryki, są to — dzisiaj — książki głównie do poduszki. Naiwne, ale napisane z wdziękiem, z wartką akcją, ogromem niesamowitych przygód i pełne — jak na tę literaturę przystało — niczym nie skrępowanej fantazji. Mamy i genialnego inżyniera — wynalazcę, i bramina znawcę „rzeczy nadprzyrodzonych", wędrujemy na Marsa pociskiem kierowanym skoncentrowaną wolą indyjskich jogów, poznajemy mieszkańców tej planety, w tym także „niewidzialnych", by w końcu gościć i walczyć z nimi nawet na Ziemi.

W książkach Gustava le Rouge'a nauka i okultyzm uzupełniają się wzajemnie. W atrakcyjną całość spajają je talent i wyobraźnia autora. One też powodują, że „Więźnia na Marsie" i „Niewidzialnych" czyta się dziś jak bajkę — starą, zapomnianą ale posiadającą dawny urok i nadal zajmującą. Czegóż więcej trzeba na wakacyjną lekturę?

JULIUSZ CYPERLING

Gustave le Rouge: „Więzień na Marsie", „Niewidzialni", Wydawnictwa „Alfa" Warszawa 1983 r.

W MROKU EKRANU

Gdyby reklama była dźwignią...

O reklamie filmów mówi się głównie... że jej nie ma. Od jakiegoś czasu ciągły niedosyt kinowych szlagierów zepchnął temat reklamy na dalekí plan, bo skoro repertuar marny... Niemniej jest specjalne przedsiębiorstwo zajmujące się reklamą kinową i usługami filmowymi, i do tego prosperuje ono całkiem nieźle. Zatem jak to właściwie jest?

— Nie narzekamy na brak zajęć — mówi kierownik łódzkiego oddziału „Polfilmu", Bolesław Parzyjagła. — Tym, co nam doskwiera, jest przede wszystkim brak miejsca do pracy. Ciągle mamy nadzieję, że jednak dostaniemy jakieś pomieszczenie. Na razie mamy ciasny pokój obok komisu przy ul. Wigury 2. Jest to na pewno marna reklama reklamowej firmy.

CZY JEST REKLAMA?

Trzeba by długo deliberować nad definiowaniem jej tak, aby to, co dotyczy sławienia filmu, mogło się w niej zmieścić. Myślę, że nikt już jednak nie posunąłby się aż tak daleko, aby użyć dla stosowanych u nas form określenia „kampania reklamowa". A nawet czy plansza przed „Bałtykiem", zapowiadająca jakiś tytuł, to jest rzeczywiście reklama? Czy zapowiedzi pojawiające się dopiero wraz z wejściem filmu spełniają zadanie? Czy plakaty rozklejane często już po premierze spełniają swą informacyjno-handlową rolę? Albo fotosy: czy oddają klimat filmu?

Listę straconych szans, tytułów, na których można by z pewnością znacznie więcej zarobić, da się wydłużać w nieskończoność. Wspomnijmy tylko „Konfrontacje". Przecież jest to impreza dla zapalonych kinomanów. Z pewnością wielu kupiłoby plakaty czy zdjęcia. A tu radość rozpiera OPRF jeśli jest ulotka z zapowiedzią tytułów. Ruch wokół „Akademii pana Kleksa" właściwie nie procentował. Na przykład specjalny śpiewnik z nutami, tekstami i zdjęciami ukazał się z opóźnieniem, i to w małej ilości, a dopiero w najbliższym czasie ma go być więcej. „Polfilm" zdążył z przygotowaniem materiału, lecz nie zdążyła drukarnia. Próżno by też szukać jakiejś maskotki, czy nalepek z postaciami filmowymi. Na dobrą sprawę, choć ciąg dalszy „Kleksa" dopiero powstaje, można mieć pewność, że nic go nie wesprze, pewnie jednak będzie bronił się sam i można mieć nadzieję, że trafi do widzów. Ale chyba nie trzeba już nikogo przekonywać, że filmy to przede wszystkim (choć nie tylko) projekcje, że taki drukowany czy fotograficzny ślad, drobiazg z dobrze znanym wizerunkiem — to miłe pamiątki i zachęta do lektur, bądź powrotu do kina na spotkanie z dawnymi ulubieńcami. To jest to, co tworzy atmosferę, pomaga filmowi zostawać w pamięci. Śladem po wizycie w teatrze jest dobry program. Także często umieszczamy go na półce obok książek i sięgamy do jego treści. Kto pamięta kiepski film „Duch" i pokazany tam dziecięcy pokój, w którym aż gęsto od głośnych nie tylko filmowych postaci i symboli (wydrukowanych na kołderce czy w formie zabawki), ten wie że świetnie pasują do takiego pokoju i z pewnością nie są bez znaczenia w kształtowaniu gustów dziecka.

Pomyślmy i o dorosłych. „Seksmisja" jest nie tylko świetnym filmem, ale mogła być również materiałem służącym pomysłowym plastykom (znaczki, ozdoby). No i cóż?... W łódzkim „Polfilmie" oglądam, przygotowane na własne ryzyko pracowników oddziału, wzory nadruków na torby foliowe, na znaczki oraz nalepki na koszulki, z niebieskookim potworkiem z filmu Spielberga „E. T.". Premiery spodziewano się wcześniej, więc projekty leżą już długo. Leżą, bo nie udaje się ich zrealizować. Jeśli ktokolwiek byłby w stanie się nimi interesować, to rzemieślnicy. Ale ich obchodzi tylko podchwycenie pomysłu. O realizacji wiemy sporo obserwując różne pszczółki Maje i myszki Miki, straszące w kramikach z rupieciami (ale za to tak chętnie pokazywane np. w czasie transmisji z sopockiego festiwalu).

CO OPRÓCZ USŁUG?

Wyspecjalizowana firma przede wszystkim świadczy usługi. W Łodzi głównie zamawia je Okręgowe Przedsiębiorstwo Rozpowszechniania Filmów. A że np. kopie trafiają do kin w ostatniej chwili, plastyk robiący plansze nawet często nie wie co reklamować. Doceniając zalety polskich plakatów, chwalonych za walory artystyczne, trudno jednak zawsze uznać, że idą one w parze z walorami reklamowo-handlowymi. Właściwie tylko raz plakat okazał się dobrym towarem i dopełnieniem filmu. Oczywiście był to wizerunek Bruce'a Lee. Szedł jak woda po 150 zł za sztukę, a na bazarach początkowo za jeszcze raz tyle. Także kimona z japońskim nadrukiem nosiło sporo dziewcząt. To tylko jeden przykład. A czemu np. powstający na fali młodzieżowych upodobań film „To tylko rock" nie został zdyskontowany w podobny sposób? Szef produkcji tego obrazu otrzymał od łódzkiego „Polfilmu" taką ofertę, ale obaw w rodzaju „czy to się opłaci", „nie wiadomo jaki będzie film" było tyle, że w końcu nic z tego nie wyszło. Zostają więc plansze i fotosy oraz zabieganie o płatną reklamę przed seansem filmowym. Tylko znów co reklamować? Jak łatwo się przekonać, najpopularniejsze są przezrocza z informacjami o poszukiwaniu pracowników (choć ponoć najwięcej zarabia na nich „Polfilm" w Katowicach). W Białymstoku znów dominuje temat: ochrona lasów przed pożarem. Stali klienci, to jeszcze PZU i służba zdrowia. W kinach „zeroekranowych" całotygodniowa projekcja jednego slajdu (a cykl to zwykle 3 sztuki) kosztuje 400 zł. Prezentacja 3-minutowego filmu reklamowego 1200—1500 zł. To nie tak wiele, lecz bardzo droga jest produkcja filmu (około pół miliona zł). Jednego slajdu — ok. 5 tys. zł.

BEZ SATYSFAKCJI

Zatem są usługi, zlecenia, terminy „na wczoraj", najpóźniej „na już". Tymczasem, choć plany i ich realizacja rosną, (tylko w łódzkim oddziale zamiast 2,9 mln zł zrealizowano w roku ub. 5,3 mln zł) i przedsiębiorstwo przynosi zyski, trudno z satysfakcją powiedzieć, że o to właśnie chodzi.

Zespoły filmowe jakoś nie bardzo wykorzystują swoją samodzielność w dziedzinie poszukiwania sposobów sprzedaży swojej produkcji. A przecież trudno pominąć w twórczej pracy nad filmem ten etap, który jest już bezpośrednim efektem działalności artystycznej, na którą przeznacza się w końcu potężne kwoty. Wydobycie zalet nawet średniego filmu powinno więc być zawodową powinnością i obowiązkiem producenta.

Pozostaje również sprawa zainteresowania ludzi zajmujących się reklamą, sposobem jej oddziaływania. Tymczasem nie ma żadnych materialnych zależności między jakością ich pracy, operatywnością, a wynagrodzeniem. W reklamie liczy się pomysł i tempo działania. Potrzeba w niej ludzi obrotnych, a nie tylko pośredników między zleceniodawcą a realizatorem. W łódzkim „Polfilmie" pracuje trójka młodych ludzi (oprócz kierownika jeszcze Ewa Strzelczyk i Ireneusz Jędrych). „Proponowaliśmy nawet, że weźmiemy nasz oddział w ajencję" — mówią pół żartem, no bo oczywiście nic z tego nie wyszło. Tylko, że to dosyć mało śmieszne jeśli pomyśli się o skutkach, jakie dla upowszechniania kultury mogłaby mieć umiejętna różnorodna reklama.

Pojęcie „agencja reklamowa" praktycznie u nas nie istnieje, a wszystko, cokolwiek by reklamować, staje się zaraz podejrzane — że bubel i tandeta. „Polfilm" miałby szansę przełamać skutecznie te opory. Na razie jednak mogliśmy sobie porozmawiać o straconych szansach. Ale właśnie teraz, w nowej sytuacji zespołów filmowych i w reformowanych warunkach pracy kinematografii, jest chyba okazja i czas żeby „Polfilm" przestał być urzędem, a jego pracownicy — jak na zatrudnionych w agencji przystało — mogli mieć swój udział w skutkach działania, a nie urzędowania.

RENATA SAS

J. B. PRIESTLEY 1894 – 1984

Za trzy tygodnie, 13 września, obchodziłby swoje 90 urodziny. Nie doczekał jednak tego dnia. Agencje podały, że w poniedziałek w Stratford-on-Avon odbył się pogrzeb jednego z najbardziej znanych i popularnych współczesnych powieściopisarzy i dramaturgów angielskich, Johna Boyntona (J. B.) Priestley'a.

Urodził się w 1894 roku w Bradford (hrabstwo Yorkshire) w rodzinie nauczycielskiej. Zaczął pisać w dość młodym wieku — były to głównie artykuły publikowane w lokalnej prasie. Gdy wybuchła I wojna światowa Priestley zgłosił się na ochotnika do armii. W wojsku służył przez całą wojnę, był trzykrotnie ranny, wiosną 1919 roku zwolniono go do cywila w stopniu oficerskim.

Wtedy właśnie związał się z Londynem. Do tamtejszej prasy pisywał artykuły o różnej tematyce, głównie eseje, monografie i krytykę literacką. Zadebiutował jako powieściopisarz w 1927 roku powieścią „Adam z księżyca", ale rozgłos przyniosła mu wydana dwa lata później książka „Dobrzy towarzysze" o wędrownej grupie śpiewaków. Od tego czasu każda następna powieść stawała się bestsellerem.

W latach trzydziestych, nie rezygnując z pisania powieści, J. B. Priestley zainteresował się bliżej teatrem. Zadebiutował dramatem „Niebezpieczny zakręt" (1932), a potem związał się z pewnym teatrzykiem londyńskim, pisząc dla niego sztuki o różnej tematyce, często o charakterze eksperymentalnym. Dłuższy czas spędził też w Stanach Zjednoczonych, przede wszystkim w Hollywood, pisząc naturalnie scenariusze filmowe.

Gdy wybuchła II wojna światowa, J. B. Priestley miał już 45 lat, nie mógł więc służyć w armii. Wtedy właśnie pojawił się na antenie radia BBC, czytając po wieczornych wiadomościach swoje felietony na tematy aktualne, zatytułowane „Postscriptum".

Po wojnie nastał dla Priestley'a najlepszy chyba okres: pisał powieści (m. in. znakomitą „Słońce świeci w sobotę"), dramaty (wśród nich stale aktualny „Pan inspektor przyszedł"), reportaże, eseje i studia literaturoznawcze. Napisał kilka sztuk dla telewizji, jest również autorem libretta do opery Artura Blissa „Olimpijczycy".

Niejednokrotnie Priestley'owi zarzucano monotonię tematyczną oraz zbyt prosty język. Jednak problemy społeczne, zwłaszcza klas średnich, wokół których ogniskuje się tematyka jego utworów, są mu najbliższe i pojawiają się niemal w każdym dziele.

Zakres zainteresowań J. B. Priestley'a to nie tylko pisarstwo. Swego czasu kandydował w wyborach do parlamentu, a w latach 1946—1947 był oficjalnym przedstawicielem Wielkiej Brytanii w Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury — UNESCO.

(jsb)

Coś tu nie gra

Wszyscy, którzy grają na instrumentach muzycznych, doskonale znają kłopoty z zaopatrzeniem w tej branży. No cóż, wiadomo że Łódź leży na uboczu dostaw. Gorzej że i Warszawa narzeka na zbyt małą ilość instrumentów, które trafiają do stołecznych sklepów. Co w tej sytuacji mają zrobić muzycy? Po prostu czekać na „lepsze czasy" i ... naprawiać to, co się ma. A przecież jeśli instrument ma wystarczyć na długie lata, trzeba go często remontować, stroić i konserwować. Gdzie?

No właśnie! Od 1976 r. monopol w tej dziedzinie ma Spółdzielnia Instrumentarzy Muzycznych „Ton" w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 39. Trzeba dodać, że jest to jedyny spółdzielczy punkt napraw sprzętu muzycznego w Łodzi i obsługuje on aż 8 województw: łódzkie, skierniewickie, piotrkowskie, sieradzkie, płockie, radomskie, kaliskie i konińskie. Czym jest ten jeden punkt w przysłowiowym morzu potrzeb?

Naprawia się tu „wszystko co gra i pomaga grać", czyli wszelkiego typu instrumenty (także elektroniczne), wzmacniacze, kolumny, mikrofony, rozmaite przystawki. Jest to też jedyny zakład, który świadczy usługi gwarancyjne i usługi dla instytucji na terenie ośmiu województw. 14-osobowa ekipa fachowców musi dawać sobie radę z przyjmowaniem około 100 zgłoszeń w każdym miesiącu. Pracy byłoby pewnie dużo więcej, gdyby nie prywatni strojciele i technicy, którzy korzystając z okazji, „wyręczają" zakład.

W kraju jest tylko 14 takich placówek. A przecież spółdzielnia może (i powinna) zająć się rozbudowaniem sieci swych zakładów, uwzględniając potrzeby środowiska — tym bardziej, że usługi wykonywane są fachowo i solidnie, o czym świadczy znikoma ilość reklamacji. Warto też pomyśleć o wykupieniu zachodnich licencji, gdyż coraz więcej sprzętu napływa do nas właśnie stamtąd.

Póki co, muzycy naprawiają swoje instrumenty u prywatnych rzemieślników. Ponoć trwa to krócej.

(J. G.)

PILICA PRZED 10.000 I 20.000 LATY

Nas, łodzian, interesuje dziś Pilica głównie dlatego, że czerpiemy z niej wodę dla naszego miasta. Ale z innych powodów interesuje się nią łódzkie Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne. Pozostaje to w związku z faktem, że tematem systematycznych badań tej placówki naukowej są m. in. naturalne warunki bytowania człowieka w pradziejach. W ramach jej planu badawczego, zainicjowanego przez dyrektora muzeum — doc. dr hab. **Andrzeja Mikołajczyka** od 1981 roku w dolinie Pilicy (w okolicach Majkowic, Łęgu Ręczyńskiego i Paskrzynia) mgr **Paweł Marosik**, adiunkt muzealny, prowadzi prace geomorfologiczne dla potrzeb archeologii. Ich celem jest określenie zmian w układzie koryta Pilicy, bowiem wpływały one na wybór miejsc pobytu naszych praprzodków.

Około 20.000 lat temu, gdy z terenu Polski ustępował ostatni lodowiec nazwany bałtyckim, na obszarze Polski środkowej panowały warunki klimatyczne zbliżone do tundry. W tym czasie wody Pilicy płynęły całą szerokością ówczesnej doliny, wieloma równoległymi strumieniami. Około 12.000 — 10.000 lat temu wraz z zanikiem wieloletniej zmarzliny (spowodowanej wzrostem temperatury) nastąpiło meandrowanie Pilicy. W tym okresie w pobliżu dawnego koryta rzeki pojawiły się pierwsze grupy ludzkie (Majkowice, Łęg Ręczyński, Skotniki).

Współczesny obraz dna doliny kształtował się począwszy od ok. 10.000 lat temu. Przez cały okres zwany holoceńskim (do dnia dzisiejszego) zmiany w układzie rzeki zadecydowały o lokalizacji wielu znanych stanowisk archeologicznych: z okresu brązu (Łęg Ręczyński), kultury łużyckiej (Będzyn), wpływów rzymskich i średniowiecza (Majkowice). Te też i inne stanowiska archeologiczne związane z Pilicą były i są tematem badań łódzkich archeologów.

M. J.

Czy warto zgubić dokumenty?

Odpowiedź na to przewrotne pytanie jest prosta: pieszemu nie opłaca się — choć koszty są niewielkie, a i kłopoty z uzyskaniem duplikatu np. dowodu osobistego czy legitymacji służbowej też są małe. Ale zmotoryzowanemu już się może opłacić! Codziennie prasa zamieszcza kilkanaście ogłoszeń w sprawie zagubienia lub kradzieży kart zaopatrzenia CPN. Od czasu wprowadzenia reglamentacji benzyny ludzie zaczęli omijać przepisy. Decyzja w sprawie wydania duplikatu karty benzynowej należy do dyrektora Inspektoratu PZU Ale jak odróżnić poszkodowanego od kanciarza? Nikt przecież nie ma tego wypisanego na czole.

Warto wiedzieć, że uchwała Rady Ministrów z 20 lutego 1984 w sprawie reglamentacji benzyny w ogóle nie przewiduje wydawania duplikatów. Natomiast pismo Centrali CPN z czerwca br. określa, że duplikat można wydać, jeśli oryginał zaginął na skutek zaistnienia szczególnych zdarzeń losowych (powódź, pożar, katastrofa, kradzież z włamaniem, napad rabunkowy) potwierdzony przez organa MO. Nadto, istnieje możliwość wydania duplikatu w przypadku utraty karty w innych i nie budzących wątpliwości okolicznościach.

Od kwietnia br. wydano w Łodzi ponad 300 nowych kart zaopatrzenia. Jest to nikły procent wobec wszystkich, którzy zgłosili się do PZU.

Wiadomo, że od kwietnia br. działają ostre przepisy rozliczające ajentów stacji benzynowych. Fachowe pismo „Motor" poinformowało w lipcu, że w pierwszym kwartale br., kiedy funkcjonowały jeszcze stare przepisy i można było kupić „na lewo", CPN sprzedała 470 tys. ton benzyny dla odbiorców indywidualnych. Natomiast w drugim kwartale już tylko 380 tys. ton. Czyżbyśmy byli oszczędniejsi?... Warto wiedzieć jeszcze, że wydziały komunikacji nie mają obowiązku zaznaczania w dowodach rejestracyjnych czy dany samochód posiada silnik na benzynę czy na ropę. Można się zatem spodziewać, że większość posiadaczy Mercedesów, Opli itp. ma również karty na benzynę i może nimi swobodnie dysponować. Zastępca dyrektora II Inspektoratu PZU w Łodzi Mirosław Zapałowski ma pełne ręce roboty. W ciągu mojej dwudziestominutowej rozmowy zgłosiło się 5 osób, które zameldowały o zagubieniu kart benzynowych. Kto z nich mówił prawdę?... W każdym razie bez postępowania, które prowadzą urzędy spraw wewnętrznych — duplikatów nie otrzymają.

W. M.

Przed „Socphilex-84"

Tegoroczne lato jest szczególnie pracowitym okresem dla pracowników jedynego w Polsce Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu. Trwają tu pilne przygotowania do wielkiej międzynarodowej wystawy filatelistycznej krajów socjalistycznych „Socphilex-84", która gościć będzie we Wrocławiu w dniach 8—16 września br.

Właśnie w salach wrocławskiego muzeum będą także unikalne wystawy, m. in. kilkuset najcenniejszych znaczków z całego świata „białych kruków", a także ekspozycja polskiej literatury filatelistycznej, wydawanej od 1894 r. do dziś.

* * *

Wrocławskie muzeum poczty można bez przesady nazwać muzeum-unikatem, gdyż jest jedną z 42 tego rodzaju placówek na świecie. Jedyne w Polsce muzeum spod znaku znaczka pocztowego kierowane jest od kilku lat kobiecą ręką, przez mgr Jadwigę Domagałę, która wraz z zespołem doświadczonych współpracowników dobrze dba o cenne zbiory.

Przypomnijmy, że rokrocznie zbiory filatelistyczne wrocławskiego Muzeum Poczty i Telekomunikacji są uzupełniane o tysiące najnowszych znaczków wydawanych corocznie przez 127 krajów świata, należących do Światowego Związku Pocztowego. W zbiorach tej placówki znajduje się już ponad milion znaczków (w tym ok. pół miliona znaczków polskich). Unikalne zbiory znaczków wrocławskiego muzeum były prezentowane w ciągu ostatnich 20 lat na ponad 100 międzynarodowych wystawach na wszystkich kontynentach — liczne kolekcje tych znaczków były nagradzane złotymi medalami, dyplomami o ustalonej na świecie renomie.

Do najcenniejszych znaczków, które warto odnaleźć w muzealnej ekspozycji, należy pierwszy polski znaczek pocztowy wydany w 1860 roku, a także koperta adresowana do Banku

WE WRZEŚNIU MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA FILATELISTYCZNA

Polskiego w Warszawie zawierająca pionowy pasek pięciu egzemplarzy pierwszych polskich znaczków z 1860 r. Filateliści zachwycają się bogatą kolekcją tzw. błędodruków, czyli znaczków, które z powodu usterek graficznych lub technicznych nie znalazły się w obiegu pocztowym. Dla młodzieży z pewnością interesujący jest pokaz procesu produkcji znaczków pocztowych — od ich projektu plastycznego, przez matryce, formy drukarskie — do gotowych arkuszy znaczków.

We wrocławskim „królestwie znaczków" nie brakuje osobliwości — np. przyciągają wzrok trójwymiarowe znaczki pocztowe z Księstwa Bhutanu wykonane misternie na złotej folii, znaczki wykonane na jedwabiu, wspaniałe kolekcje kart pocztowych i okolicznościowych datowników.

Powierzchnia sal wrocławskiego muzeum zajmuje zaledwie 1200 metrów kwadratowych. O bogactwie zbiorów tej placówki w zakresie dziejów poczty i historii telekomunikacji świadczy wymownie liczba ponad 40 tysięcy eksponatów — od czasów najdawniejszych do drugiej połowy XX wieku.

Bogate zbiory wrocławskiego muzeum nie są dziełem przypadku: placówka faktycznie istnieje w Polsce od 1921 roku. Jak na muzeum nie jest to sędziwy okres działalności, ale pełen dramatycznej historii.

Pierwszą siedzibą muzeum był gmach dyrekcji poczt i telegrafów przy ul. Wierzbowej w Warszawie. W okresie międzywojennym w muzeum gromadzono przede wszystkim zbiory filatelistyczne.

Po II wojnie światowej, w okresie odbudowy Warszawy, muzeum poczty przez wiele lat gromadziło, porządkowało i odnawiało rozproszone zbiory. Po przeurowadzce do Wrocławia placówkę otwarto dla publiczności dopiero w grudniu 1956 roku. W mieście nad Odrą muzeum znalazło dobre warunki dla rozwoju działalności.

Pomoc postpenitencjarna PKPS

Jedną z form działalności PKPS jest udzielanie pomocy postpenitencjarnej osobom zwalnianym z zakładów karnych i poprawczych, a przede wszystkim rodzinom osób przebywających w zakładach karnych oraz osobom pokrzywdzonym przestępstwem. Pomoc ta realizowana jest ze środków przekazywanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości, z przeznaczeniem wyłącznie dla tych osób. Fundusz Pomocy Postpenitencjarnej tworzony jest z przekazywanej przez zakłady karne części wynagrodzenia za pracę więźniów. Można więc właściwie powiedzieć, że to sami więźniowie tworzą ten fundusz.

Opuszczając zakład karny, zwalniane osoby są informowane o możliwości uzyskania pomocy w PKPS. Powinny one złożyć w zarządach terenowych wniosek o udzielenie pomocy, który rozpatruje społeczna komisja postpenitencjarna, która jednocześnie decyduje jaka forma pomocy będzie udzielona. Pomoc może polegać na pomocy finansowej, żywnościowej (bony obiadowe) oraz przydzielaniu odzieży. Trzeba dodać, że pomoc finansowa jest nieduża, bowiem może ona wynieść najwyżej 1.000 zł dla osób zwalnianych. W szczególnych wypadkach jest to załatwiane nawet w ciągu godziny, w innych przez 2—3 dni.

Dla rodzin osób przebywających w zakładach karnych przewidziana jest przede wszystkim pomoc finansowa i odzieżowa, przy czym zależy ona od dochodu miesięcznego przypadającego na jednego członka rodziny.

(Iza)

W nowych „Odgłosach"

- Przed pierwszym wystrzałem — z dzienników Franza Haldera
- Rumunia w latach drugiej wojny światowej
- Długie noże Hitlera
- Obok kilowatów rocka... — relacja z Jarocina
- Z karabelą na artykuł 38
- Noc w kasynie
- Gaz w bagażniku, czyli „co byłoby gdyby..."
- „Srebrny Ptak" nad Afganistanem
- Taniec w tunelu
- Nie liczę czasu... — rozmowa z Elżbietą Jagiełło.

KRATY

W lipcu 1980 r. Renata M. zgłosiła się do warsztatu podległego Spółdzielni Pracy „Technika" w Łodzi i złożyła zamówienie na wykonanie krat do okien i drzwi w swoim domku na działce. Kierownik punktu oświadczył, że kraty mogą być wykonane po pobraniu wymiarów. Renata M. zawiozła więc pracowników na działkę. 2 sierpnia 1980 r. została zawarta umowa. Zgodnie z jej treścią, spółdzielnia zobowiązała się do wykonania krat do 15 października 1980 roku w cenie orientacyjnej 17 tys. zł.

W określonym dniu Renata M. zgłosiła się do warsztatu, lecz kraty nie były jeszcze wykonane. Klientka kilkakrotnie potem dowiadywała się, czy to już zrobiono, jednak zawsze spotykała się z odpowiedzią negatywną.

W październiku 1980 r. pracownicy warsztatu powiedzieli jej, że zostały zgubione pomiary krat i dlatego usługa nie może być wykonana. Renata M. zawiozła więc pracowników ponownie na działkę.

Na początku listopada została powiadomiona, że ma się zgłosić po odbiór krat. Gdy się zgłosiła, okazało się jednak, że nie wszystkie kraty zostały wykonane. Nie odebrała więc tych już zrobionych, gdyż nie chciała dwa razy płacić za transport. Kierownik warsztatu powiedział jej, że po odbiór powinna zgłosić się dopiero wiosną 1981 roku. Jednakże i w tym terminie kraty nie były gotowe w komplecie. Renata M. jeszcze kilkakrotnie telefonicznie kontaktowała się z warsztatem, ale za każdym razem odpowiadano jej, że kraty nie są jeszcze gotowe. Po raz ostatni rozmawiała na ten temat w listopadzie 1981 roku. Następna rozmowa odbyła się dopiero jesienią 1982 roku. Wtedy też poinformowano ją, że kraty, które były wykonane w listopadzie 1980 roku, zostały sprzedane w rok później innemu klientowi.

Renata M. wniosła pozew do sądu o zobowiązanie Spółdzielni „Technika" o wykonanie na jej rzecz umowy z 2 sierpnia 1980 roku, w ustalonej cenie 17 tys. zł.

Sąd rejonowy oddalił jednak powództwo, opierając się na przepisie k.c. mówiącym o tym, że roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem dwu lat od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy dzieło miało być wykonane.

Renata M. wniosła rewizję od wyroku do Sądu Wojewódzkiego. Po rozpoznaniu sprawy uchylił on zaskarżony wyrok i przekazał ją do ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu. Uznał bowiem, że strony zgodnie przesunęły termin wykonania umowy, co w konsekwencji usprawiedliwia późniejsze wniesienie pozwu.

Drugi wyrok sądu rejonowego z maja 1984 roku zasądził od Spółdzielni „Technika" 101 tys. zł na rzecz powódki. Zasądzona kwota stanowi równowartość wykonania usługi według cen obowiązujących na dzień dzisiejszy.

(Iza)

Dziś w Radiu i TV

CZWARTEK, 23 SIERPNIA

PROGRAM I

11.57 Komunikat Instytutu Łączności. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Śpiewa Hana Zagorova. 13.40 Magazyn międzynarodowy. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.35 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.25 Mała Polihymnia. 18.00 Wiad. 18.05 Gorący temat. 18.15 Koncert dnia. 19.00 Dziennik. 19.20 Studio Sport. 19.30 Radio — dzieciom. 20.00 Wiad. 20.05 Studio Sport — c.d. 20.10 Koncert życzeń. 20.35 Z Artelem na Służewiec. 20.40 Opowiadania Isaaca Bashevisa Singera. 20.50 Jazz w pigułce. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Polonezy. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.00 Wiad. 22.25 Jazzowe granie. 23.10 Panorama świata. 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II

8.00 Wiad. 8.05 Naszym zdaniem. 8.10 Przeboje non stop. 8.30 Poranna serenada. 9.00 J. Iwaszkiewicz: „Podróże do Polski" — fr. 5. 9.20 Twórcy piosenki. 9.50 A. MacLean — „Athabaska" — fr. 9. 10.00 Godzina melomana. 11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Wakacje w stereo. 12.00 Filharmonia Radiowa. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 „Z pola do elewatora" — aud. (Ł.). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 A. MacLean: „Athabaska" — fr. 10. 14.10 Wakacje w stereo — muzyka z klubów. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia. 15.10 Przeboje z musicali. 15.30 Dwójka seniorom. 15.55 Miniatura literacka 16.00 Wielkie dzieła. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 10 minut z Kazimierzem Kowalskim (Ł). 17.40 „Czas dla reportera" (Ł). 18.10 Wspominki z jazzem i nie tylko..." (Ł). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Wiad. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Mistrzowie ballady.

PROGRAM III

10.30 Jazzowe wakacje. 11.00 „Mandala życia". 14.30 Muzyczny interklub. 14.50 G. G. Marquez — „Kronika zapowiedzianych śmierci" — odc. 3. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 A. Silitce — „Gawędziarz" — odc. 6. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rockowe archiwum. 16.05 Prosto z kraju. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 18.00 Magazyn. 19.30 Trochę swingu... 19.50 G. G. Marquez — „Kronika zapowiedzianych śmierci" — odc. 4. 20.00 Mini-max. 20.45 A. Goldman: „Elvis" — odc 16. 21.00 Debussy — impresjonista: 21.45 Magazyn. 22.05 Inf. sport. 22.15 Blues wczoraj. 22.45 Posłuchać warto. 23.00 Zapraszamy do Trójki 23.50 P. Roth: „Kompleks Portney'a" — odc. 13.

PROGRAM IV

10.00 „Halo wakacje...". 11.00 Po obu stronach Karpat. 11.30 Płytowe kolekcje. 11.59 Sygnał czasu. 12.03 Wiad. 12.10 W trosce o przyszłość. 12.20 Śpiewa U. Sipińska. 12.30 Co nowego na Wiejskiej? 13.00 Zapisane w pamięci. 13.35 Zabawy przy muzyce. 13.50 Rozgłośnia harcerska. 14.45 Blok audycji dla młodych. 16.00 Wiad. 16.05 Koncert przebojów. 16.36 Widnokrąg. 17.05 Sonata instrumentalna. 18.00 W poszukiwaniu harmonii. 18.20 Muzyczne hobby. 18.40 Studio ekspertów: Dziś pytanie, dziś odpowiedź — Prawo o ochronie inwalidów i osób niepełnosprawnych" — aud. z telefon. udziałem słuchaczy — tel. 44-72-71. 19.30 Wiad. 19.40 Twórcy pięknego słowa. 20.10 Gra B. Stenberg. 20.20 Wieczór muzyki i myśli. 22.00 Kompozytorzy naszych czasów. 22.50 Lektury Czwórki: Andre Maurois — „Leila czyli życie George Sand". 23.00 Człowiek i nauka. 23.20 Nie tylko ballada 23.50 Wiad.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Kino Telefilm — „Fale Morza Czarnego" (8)
16.30 Film dla II zmiany — Modliszka — film fab. prod. kanadyjskiej
15.50 Studio sport
17.05 Rio Grande — film dok.
17.20 DT — wiadomości
17.30 „Interstudio"
17.35 „Człowiek dla człowieka" — magazyn
18.05 Magazyn lotniczy
18.30 „Sonda" — „Czynnik SI" (4)
19.00 Dobranoc — „Miś Uszatek"
19.10 Wystąpienie ambasadora Socjalistycznej Republiki Rumunii
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Fakty, wydarzenia, aluzje
20.15 „Modliszka" — dramat kryminalno-psychologiczny prod. kanad.
22.05 DT — komentarze
22.20 Żniwa 84
22.30 Studio sport — relacja z międzynarodowych zawodów przyjaźni
23.45 DT — 24 godziny

PROGRAM II

18.20 Wiadomości (Ł)
19.00 Ludzie i ich pasje
19.20 Przeboje „Dwójki" na lato
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Ekspres reporterów"
20.15 Filharmonia „Dwójki" — koncert muzyki polskiej w Berlinie
21.15 DT — wydarzenia telefon „Dwójki"
21.30 Hamlet — miniatura baletowa
21.45 „Było, nie minęło" — magazyn filmów dok.
22.30 Spektrum nr 12 — magazyn popularnonaukowy

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 sierpnia 1984 roku, przeżywszy lat 63 zmarł

Ś. † P.

RYSZARD GRZEBIEŃ

żołnierz AK — uczestnik Powstania Warszawskiego, pseudonim „Józef" zgrupowania „Granat".

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 sierpnia 1984 roku o godzinie 15 z kaplicy cmentarza pod wezwaniem św. Józefa przy ulicy Ogrodowej w Łodzi.

Pozostają w smutku:

ŻONA SYN i NAJBLIŻSZA RODZINA

Rodzinie, Koleżankom i Kolegom z PAH-ZUH oraz wszystkim Znajomym, którzy wzięli udział w ostatniej drodze

Ś. † P.

BARBARY ZAŁĘSKIEJ

serdeczne podziękowanie składa

MĄŻ z SYNEM

KOLEŻANCE

KINDZE SZARGAN

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z KSIĘGOWOŚCI oraz KOLEŻANKI z ZAKŁADU „D" PB im. GEN. WALTERA

W dniu 21 sierpnia 1984 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarła w wieku 88 lat, nasza ukochana Matka, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

JADWIGA MICHAŁOWSKA

Żałobna msza święta zostanie odprawiona w dniu 23 sierpnia br. o godz. 15 w kościele św. Andrzeja Boboli w Nowosolnej, po której nastąpi wyprowadzenie zwłok na miejscowy cmentarz, o czym powiadamia pogrążona w żałobie

RODZINA

Z głębokim żalem w sercach zawiadamiamy, że w dniu 20 sierpnia 1984 roku odeszła od nas przedwcześnie

Ś. † P.

ZOFIA NOWAKOWSKA

z domu DREWNIAK.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 25 sierpnia br. o godzinie 13.30 na cmentarzu rzym.-kat. św. Franciszka przy ulicy Rzgowskiej.

MĄŻ, CÓRKA, MATKA, SIOSTRA i POZOSTAŁA RODZINA

Wyrazy serdecznego współczucia

KPT. POŻ.

MARKOWI PŁOTICY

z powodu śmierci

OJCA

składają:

WSPÓŁPRACOWNICY z ODDZIAŁU IV ZSP i KOMENDY REJONOWEJ STRAŻY POŻARNYCH ŁÓDŹ — GÓRNA.

Wyrazy współczucia

KOLEDZE

MGR INŻ.

KAZIMIERZOWI KACZMARKOWI

z powodu śmierci

OJCA

składają:

WSPÓŁPRACOWNICY „SPOŁEM" ZAKŁAD ODBIORU JAKOŚCIOWEGO TOWARÓW

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 sierpnia 1984 r. zmarła nagle w Warszawie, w wieku 38 lat, nasza nieodżałowana Córka i Siostra

Ś. † P.

ZOSIA BORKIEWICZ

absolwentka Uniwersytetu Łódzkiego, długoletnia działaczka Zrzeszenia Studentów Polskich odznaczona Honorową Odznaką m. Łodzi oraz Złotym, Srebrnym i Brązowym Odznaczeniem im. Janka Krasickiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 sierpnia br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego św. Wojciecha na Kurczakach.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Pogrążeni w głębokim smutku:

MATKA, BRAT z ŻONĄ i SYNEM

W dniu 21 sierpnia 1984 roku po długich i ciężkich cierpieniach, odszedł od nas na zawsze, nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadziuś

Ś. † P.

JÓZEF LUBOWICKI

uczestnik Powstania Warszawskiego,

były długoletni dyrektor Pracowni Sztuk Plastycznych w Łodzi, zasłużony działacz w rozpowszechnianiu kultury.

Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Honorową Odznaką m. Łodzi i województwa oraz wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 sierpnia br. o godz. 15.15 na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej 43.

Pozostają w głębokim bólu:

ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ, WNUK i POZOSTAŁA RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 sierpnia 1984 roku zmarła nasza Koleżanka

Ś. † P.

MGR

ZOFIA NOWAKOWSKA

ceniony pracownik Centralnego Laboratorium Analitycznego ZOZ Łódź-Widzew.

Łączymy się w wielkim smutku z Rodziną.

KOLEŻANKI i WSPÓŁPRACOWNICY

KOLEŻANCE

ANNIE CZAPNIK

wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z DRUGIEGO URZĘDU SKARBOWEGO i WYDZIAŁU FINANSOWEGO ŁÓDŹ — ŚRÓDMIEŚCIE.

Nieruchomości

DOM parterowy 80 m z działką 2500 m — sprzedam. Tomaszów Mazowiecki, Główna 45. 27884 g

DOM drewniany, ogród 1500 m kw. — Sikawa — sprzedam, w rozliczeniu M-4. Oferty 12171 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PÓŁ domu z garażem w śródmieściu Łodzi — sprzedam. Tel. 36-38-40. 12194 g

9 ha z budynkami sprzedam, tel. 32-67-80. 12227 g

SPRZEDAM tanio gospodarstwo 2 ha. Zofia Szymajda, Łyszkowice, Polna 8. 84-43-17 godz. 8—18. 27870 g

DZIAŁKĘ 300—2000 m wydzierżawię lub kupię. Oferty 27807 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

2,5 ha ziemi z łąką we wsi Chechło k. Pabianic — sprzedam. Oferty 27829 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WYNAJMĘ zabudowania gospodarcze na wsi, gmina Zgierz lub Piątek, Zgierz, Żwirki 8 Rosik. 27893 g

Kupno-Sprzedaż

MASZYNĘ przemysłową „Singer" — sprzedam. Oferty „12213" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KUPIĘ dywan 2,5 x 3,5 sznurkowy lub wełniany. Tel. 52-05-98 po 18.

TEKSAS i sztruks zagraniczny — kupię. Mierzejowa 16 — pracownia.

GAZOBETON i styropian kupię. Skupiona 1 m. 34 (Chojny-Zatorze).

KUPIĘ overlock „Juki" 3-, 4-, 5-nitkowy. 13-13-83.

ODKURZACZ — kupię. Tel. 78-26-17. 27907 g

SADZONKI borówki amerykańskiej, porzeczko-agrestu, winorośli, świerki srebrne inne owocowe, ozdobne — sprzedaż. Zgierz, 1 Maja 37. Jędrzejczak.

ZAMIENIĘ zamrażarkę na lodówkę 52-36-97 po 17. 27914 g

LODÓWKĘ — sprzedam. Kupię pralkę automatyczną. Tel. 78-89-79. 27863 g

SILNIK elektryczny 10 kW. folię polietylenową 603 x 0,1 sprzedam, tel. 18-10-06. 27924 g

KOLUMNY 40/4 i 60/8, 2405 S oraz Radmora 5102 ze wskaźnikami, stan idealny — sprzedam, tel. 84-81-51. 12160 g

FUTRO łapki karakułowe i futro z piżmowców — sprzedam, tel. 86-29-32. 12166 g

WYKRYWACZ metali Compass USA — sprzedam. Oferty 12187 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZAKŁAD napełniania naboi — sprzedam, nie wymagane kwalifikacje. Oferty 12233 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM nową pralkę automatyczną tel. 43-82-43 po 17. 12232 g

SPRZEDAM tanio maszynę do wyrobu waty cukrowej, tel. 43-82-43 po 17. 12231 g

AKORDEON sprzedam — Weltmaister 120 basów, nowy, Wici 18 m. 60 po 20. 27919 g

SPRZEDAM wannę 1,5. Oferty 27922 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM „Jadwigę", 4 fotele, kanapę narożną, „Mińsk 16" — ewentualnie zamienię na zamrażarkę. Tel. 43-96-18. 27945 g

EQUALIZER-slim — sprzedam. 43-30-66. 27931 g

DYWAN owalny 2 x 3, 100 proc. wełny, używany — sprzedam. Tel. 86-35-45. 27957 g

BAWEŁNĘ 25,30 tex, elanowiskolan 2 x 20 tex, anilanę kolor — sprzedam. Andrzeejczyk, tel. 86-28-93 po 19. 27959 g

SPRZEDAM lodówkę Polar, tel. 51-07-18, 17—20. 27964 g

IDEAL pończosznicza, dwuigłówka, Textima sprzedam, Starowa Góra, Centralna 134. 27966 g

SPRZEDAM lodówkę, Chóralna 14 m. 10. 27978 g

OVERLOCK 5-nitkowy „Textima", dwuigłówkę płaską „Minerwa", „Łucznika LZ-3" — sprzedam. Skupiona 1 m. 34 (Chojny-Zatorze). 12200 g

„RUBIN 714" po gwarancji — sprzedam. Telefon 33-08-29. 12221 g

PRALKĘ automatyczną — sprzedam. Tel. 51-82-42. 12234 g

SPRZEDAM nowy segment pokojowy, Wiskitno 63. 12136 g

SPRZEDAM butlę 11 kg, 83-63-11. 12149 g

TOKARKĘ stołową do metalu — sprzedam. Gorkiego 47 m. 25. 27878 g

CZTEROPALNIKOWĄ, używaną kuchnię gazową — sprzedam. Wygodna 26, n. 174 (17—18). 27882 g

WIERTARKĘ, piłę, strugarkę, szlifierkę, kompresor, tarcicę, emalię nitro — sprzedam. Grunwaldzka 63 (9—15). 27915 g

PRALKĘ automatyczną — sprzedam, 84-12-04. 27804 g

LODÓWKĘ Donbas nową, błękitną glazurę oraz akumulator sprzedam, tel. Grzeczn. 52-66-56.

SPRZEDAM szklarnię o pow. 91 m do zmontowania (stal, szkło, rury, piec) tel. 18-14-53. 27821 g

UNIWERSALNĄ obrabiarkę do drewna „Dyma 8" piec c.o. 1 m kw. sprzedam, Aleksandrów ul. 1 Maja 29. 27837 g

PRALKĘ automatyczną — sprzedam. Tel. 32-18-46. 12033 g

GRUBOŚCIÓWKĘ z wyrównarką do drewna szer. 60 cm — sprzedam. Pabianice, 20 Stycznia 144 a. 27779 g

PRALKĘ automatyczną nową — sprzedam. Tatrzańska 46 m. 109 po 16. 27783 g

„VW 411 L" i nóż pionowy do tkanin — sprzedam. Tel. 84-20-97. 27849 g

SPRZEDAM tanio nowy dywan zagraniczny 2 x 3. Dąbrowskiego 44 a m. 53 po 17. 27851 g

SPRZEDAM tanio szklarnie metalowe rury, szkło w dobrym stanie (rozbiórka). Grabieniec 11 C m. 72. 27868 g

JOGA 6 miesięcy, krzesła antyk, dywan 3 x 4, Grundig magnetofon 86-39-99. 27899 g

SPRZEDAM charta afgańskiego psa 20-miesięcznego z rodowodem Łódź, Zasieczna 16, Nowe Złotno po 16. 27830 g

COCKER spaniele — sprzedam. Konstantynów, Lutomierska 3. 26473 g

COCKER spaniel czarny, białe podbrzusze przybłąkał się. Tel. 33-16-67. 27956 g

SPRZEDAM Kon-Tiki używane (2 fotele, sofa). Kupię wózek głęboki, wikliniowy. Tel. 43-95-29. 12282 g

LODÓWKĘ „Silesia" — sprzedam. Młynarska 2 m. 53 po 16. 12290 g

PRALKĘ automatyczną — sprzedam. Młynarska 2 m. 53 po 16. 12291 g

SPRZEDAM pralkę automatyczną, tel. 32-36-35. 12304 g

SPRZEDAM używane meble kuchenne, 52-71-25 po 16. 12318 g

SPRZEDAM cegłę, gruz, tregry z rozbiórki, Cmentarna 2 godz. 10—18. 12317 g

SPRZEDAM pralkę automatyczną nową (bez gwarancji). Oferty 12316 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM ślubną haftowaną sukienkę, 52-81-84. 12310 g

Pojazdy

SPRZEDAM Fiata 126 p (1981) stan bardzo dobry, mały przebieg, Komunalna 33 a. 12248 g

„OCTAWIĘ" na chodzie tanio sprzedam. Bratysławska 6 m. 63 bl. 19, (11—19). 12205 g

POLONEZA kupię lub zamienię na „125". 51-23-09.

ZAMIENIĘ rocznego Fiata „126 p" na „125 p". Oferty „12217" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

„WARTBURGA 1000" z silnikiem „353" — sprzedam. Łąbień AB nr 99 (1900 m za krańcówką „252" asfaltem). 12261 g

FIATA 850 na części sprzedam. Oferty „12154" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

„FIATA 125 p" (1972) — sprzedam. Jaracza 17 m. 41. 27872 g

„ŻUKA" (silnik górny) — zamienię na „Fiata 126 p" lub sprzedam. Łódź, Lipowa 65. 27886 g

„SYRENĘ 105 L" (listopad 1980) — sprzedam. Łódź, Babickiego 16 m. 10 po 15. 27903 g

MULTICARA 22 po kapitalnym remoncie. Nowe-Terrę, kompletną, otrząsacz do porzeczek. Ciągnik TK — 114 do remontu sprzedam, tel. 51-06-94 po 18. 27820 g

SPRZEDAM motocykl SHL 175 perkusję, namiot Warta 3, 52-64-49 po 16. 27968 g

CZ-175, części tanio sprzedam. Żeligowskiego 44 m. 1 po 15. 27346 g

„FIATA 126 p" (1978) — sprzedam. Kilińskiego 218, m. 38 po 16. 27842 g

„126 p" — fotele, przednią szybę — sprzedam. Oferty 27930 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYCZEPĘ „N-126" używaną — sprzedam. 43-19-38 12263 g

SPRZEDAM części i szyby do „Volkswagena K 70" oraz szyby do „Passata", tel. 15-64-79

KORPUS z wałem „VW-1300" — sprzedam. 33-53-76 27913 g

KUPIĘ kabinę „Stara 25". Tel. 52-51-25 po 18.

KAROSERIĘ „Poloneza" (1982) stan dobry — sprzedam. Chałubińskiego 30.

SKRZYNIĘ biegów — „Zastawy 750" — sprzedam. Tel. 51-39-86.

PILNIE poszukuję garażu, tel. 84-06-63.

WOŁGĘ 21 sprzedam lub zamienię na dostawczy, Górna 18 m. 11.

SPRZEDAM NSU 1000 stan dobry, Trabanta 600 na części, tel. 77 Tur k. Poddębic. 12315 g

AUTOMATYCZNĄ skrzynię biegów, drzwi, szyby, tylny most i inne części do „Opla" sprzedam. Telefon 43-76-34. 12260 g

Lokale

MIESZKANIE własnościowe: pośrednictwo kupna, sprzedaży, zamian — prowadzi Biuro Usług Prawnych mgr Baryckiego tel. 32-08-79 oprócz sobót 12—17; Tuwima 20 — róg Sienkiewicza. 25347 g

MŁODE małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania lub pokoju na okres czterech lat, płatne półtora roku z góry. Oferty 27971 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KOBIETA z dzieckiem pilnie poszukuje mieszkania na 1—2 lata. Oferty 12156 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJĘ M-2 (chętnie z telefonem). Oferty 27931 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LOKALU na Górnej, 20 m kw., siła — poszukuję. Oferty 12141 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania, tel. 84-52-73. 12138 g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania na rok, telefon 51-30-37. 12148 g

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania. Tel. 42-58-84. 27887 g

MAŁŻEŃSTWO pilnie poszukuje mieszkania lub samodzielnego pokoju. Oferty 27838 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PILNIE poszukuję mieszkania, tel. 32-61-35. 11805 g

MĘŻCZYZNA lat 35, bez nałogów — poszukuje pokoju. Oferty 27774 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SAMODZIELNEGO mieszkania, pokoju poszukuję — opieka lub odpłatnie. Tel. 43-41-32 (9—17). 27844 g

M-2 Teofilów zamienię na M-4 lub M-5, tel. 33-43-04 (10—18). 27934 g

ZAMIENIĘ M-3 — Teofilów, III piętro na M-4. Telefon 52-43-84 po 16.

3-POKOJOWE, bloki (cegła, 63 m), parter, parkiet, telefon — na dwa oddzielne. Oferty 12267 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SZCZECINEK M-3 spółdzielcze, lokatorskie, rozkładowe — na podobne Łódź, tel. 43-86-95. Oferty 27888 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

3 pokoje z kuchnią w blokach Koziny zamienię na większe w blokach. Warunki korzystne, Srebrzyńska 47 m. 9.

WŁASNOŚCIOWE M-3 w Radomsku sprzedam lub zamienię na podobne w Częstochowie. Wiadomość: Jelenia Góra, tel. 241-10 (wieczorem).

DĄBROWA — M-3 (38 m), własnościowe — sprzedam. Tel. 48-97-49 po 15.

M-4 własnościowe — sprzedam. Tel. 84-30-27.

LOKAL na pracownię krawiecką z siłą wydzierżawię. Dzielnica — Polesie. Tel. 16-07-83 po 18.

M-3 własnościowe (centrum, Piotrkowska) sprzedam, tel. 84-46-52.

POSZUKUJĘ lokalu na cichą pracownię na Bałutach (woda) wolno stojący lub w domku jednorodzinnym, tel. 37-42-06 (18—20).

KOBIETA samotna poszukuje samodzielnego pokoju lub kawalerki. Tel. 86-18-10 po 17. 12296 g

ODNAJMĘ na 2 lata pokój z kuchnią w starym budownictwie. Płatne z góry. Oferty 12299 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MAŁŻEŃSTWO z 2 dzieci pilnie poszukuje mieszkania na 1,5 roku, tel. 43-55-08 12303 g

Nauka Praca

MATEMATYKA, fizyka tel. 52-98-27 Sierant.

PRZYJMĘ prace na overlock. Oferty 12234 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRZYJMĘ chałupnictwo (elektronika — technika), tel. 84-82-73. 12139 g

MĘŻCZYZNA przyjmie proste chałupnictwo lub inną pracę. Oferty 27835 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

TKACZA lub tkaczkę na krosna jedwabnicze (stylon) — zatrudnię, tel. 84-81-51. 12157 g

ZATRUDNIĘ dziewiarza na interlock tel. 84-15-40. 12189 g

POTRZEBNA szwaczka szyjąca kurtki (chałupniczo), tel. 56-33-64 18—19 w dniu ogłoszenia. 12252 g

ZATRUDNIĘ krawca — krawcową, do szycia spodni Łódź, Karolewska 23 m. 6. 27918 g

CUKIERNIKA i uczennicę — przyjmę. Tel. 36-34-02. 12198 g

NA „10" dziewiarską zlecę bluzki „nietoperze". Oferty 27836 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

HYDRAULIKÓW, spawaczy uczniów zatrudnię 48-94-99 wieczorem. 27824 g

POSZUKUJĘ ekspedientki do sklepu ogólnospożywczego, ajencyjnego — okolice ronda Titowa. Oferty 27787 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POMOC domowa (opieka nad dziećmi 7, 2 lata) — potrzebna. Dobre warunki. Wymagane referencje. Marchlewskiego 68 m. 65 blok 263 po 17. 27865 g

ZAKŁAD Krawiecki — Łódź, Limanowskiego 134 — zatrudni od zaraz (szycie spodni konfekcyjnych). 12264 g

PRZYJMĘ pracę na overlock. Tel. 51-05-40.

DO pracowni krawiectwa lekkiego i bieliźniarstwa z zapewnionym zbytem pilnie poszukuję udziałowca bez współpracy. Oferty — 12251 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZATRUDNIĘ panią do szycia. Pracownia okolice Zgierza. Oferty 12278 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Usługi

TELENAPRAWA 34-96-65 Jednarek. 10749 g

TELEPOGOTOWIE 51-20-26 Sobczak.

ANTENY tv — instalacje, tel. 33-22-95 Palpuchowski. 8853 g

„FIAT 126p" — naprawa, terminy ekspresowe, gwarancja Wiskitno 61 A, Grzyb, Lisiak. 11700 g

UKŁADY wydechowe. Montaż nadkoli. Judyma 20 (od Traktorowej) inż. Myszkowski. 25721 g

ODŚWIEŻAMY odzież skórzaną licową, Łódź, Nowomiejska 8 Kłąb. 27969 g

BOAZERIE: dębowa, sosnowa, Drewnowska 12, Szcześniak. 12207 g

TAPETOWANIE — gwarancja, Tomaszewski, telefon 57-08-51. 12178 g

ZAKŁAD stolarski w Nowosolnej, ul. Mileszkowska 14, wykonuje usługi w szerokim zakresie: segmenty, boazerie, szafy, montaż podług. Wolne terminy — 15 września. Tel. 51-71-91 — Łódź (18—20), Szymczak. 12260 g

WYRÓB i instalacja żaluzji przeciwsłonecznych. Krysztofiak, Wschodnia 43. 12266 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz, instytucjom rachunki, 43-55-91 Gierańczyk. 11835 g

INSTALOWANIE karniszy. Burwicz, tel. 84-40-15. 11526 g

BOAZERIE 48-91-94 Czepil. 27168 g

ZAKŁAD Usług Ogrodniczych świadczy usługi w zakresie: zakładanie i pielęgnacja trawników, urządzanie działek rekreacyjnych i pracowniczych, nasadzenia drzew i krzewów owocowych oraz ozdobnych i bylin. Naglik. Tel. 57-15-39 po 18. 27858 g

SZYCIE cholewek, obuwie ekstylne-domowe chałupniczo przyjmę. 55-36-88. 12226 g

„WITAJCIE w naszej bajce..." Nowo otwarty sklep „Bajka" — zaprasza. Ogrodowa 4. Parka. 27938 g

SKLEP galanteryjno-pasmanteryjno-konfekcyjny — 1001 drobiazgów oczekuje na dostawców 21—150 Kock ul. Joselewicza 1 tel. 172 domowy 168. 27829 g

POSIADAM lokal, plac. Kobzowa 9 od Brzezińskiej — propozycje. Oferty — 27949 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSIADAM samochód, wolny czas, oczekuję propozycji. Oferty 12281 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Zguby

17 sierpnia koło hotelu „Mazowiecki" zginął czarny pudel. Karolewska 29 m. 8, tel. 56-57-87 (nagroda). 28008 g

ZGINĄŁ pekińczyk mieszaniec, bielmo na prawym oczku, za odprowadzenie nagroda, Królewska 8 m. 27. 12186 g

SOKOLNIKI — zginęła szara suka sznaucer brodacz, tel. 33-36-29. Nagroda. 12242 g

NAGRODA! 11. VIII. w ok. Boya-Żeleńskiego zginęła suka nakrapiana łeb, uszy brązowe, tel. 43-03-33 lub 8-03-38. 27841 g

ZGINĄŁ pies — bardzo duży, czarny, podpalany wilk. Wysoka nagroda. Michał Leszczyński, Chociczew 38, tel. 181-476, 36-88-94 27889 g

ZGINĄŁ pies kundel czarny, krótkowłosy, biała krawatka, podbrzusze i łapki. Na łebku biały znak, ogon zwinięty puszysty końcówka biała. Wabi się „Nero", Dąbrowa, Umińskiego 10 m. 34 (krańcówka 22 i 7) Nowicka. 27862 g

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu lekarza nr 3024 na nazwisko Barbara Rechcińska. 12251 g

WOJCIECH Sakosik zgubił legit. studencką 58950 PŁ. 27845 g

RYSZARD Zarębski, Ćwiklińskiej 3 zagubił prawo jazdy. 12173 g

ALFRED Kądziołka 19 Stycznia 3 zgubił prawo jazdy. 12235 g

EDWARD Grabarczyk zgubił prawo jazdy, ul. Kniaziewicza 4. 27839 g

ZDZISŁAW Kuźnicki, Konstantynów, Sucharskiego 11 zagubił prawo jazdy. 12135 g 12135 g

KRZYSZTOF Więckowski, Wojska Polskiego 56, zagubił prawo jazdy. 12134 g

SŁAWOMIR Borucki, zgubił prawo jazdy, Łódź, ul. Michała 8 m. 17. 27793 g

STAWIŃSKI Stanisław zgubił prawo jazdy, kat. II. Łódź, ul. Lorentza 6. 27812 g

TRĘBACZ Mirosław zgubił prawo jazdy, kat. III, Gagarina 2. 27814 g

DARIUSZ Gruszczyński zgubił prawo jazdy, kat. B. Tramwajowa 5. 27815 g

DUDEK Piotr zgubił prawo jazdy, Łódź, ul. Felsztyńskiego 22 m. 18. 27831 g

SKRADZIONO prawo jazdy, Michał Twardowski, Zgierska 93/105. 27847 g

SKRADZIONO prawo jazdy Marian Banaszczyk, Socjalna 11/15. 27846 g

ZGUBIONO prawo jazdy Mirosław Misztal, Łódź, Ćwiklińskiej 5 m. 59. 27982 g

HENRYK Klimczak, Ozorków, Nowy Rynek 23 zgubił prawo jazdy. 28005 g

PRZYBŁĄKAŁA się ciemnobrązowa jamniczka, Rzeszowska 2.

MATUSIAK Józef zagubił zezwolenie na wykonywanie rzemiosła, wydane przez PPRN w Brzezinach nr 95/73

DUŻA nagroda! 2. VIII. Piotrkowska 226, zginęła jamniczka brązowa z ciemną pręgą na grzbiecie, na szyi rosnące włosy do góry, przy oczach ciemne plamy. Tel. 36-59-06

W Rydzynach zginął złoty chart afgański. Warszawski adres na obroży. Za odprowadzenie wysoka nagroda. Łódź 33-22-13.

ZAGUBIONO pieczątkę: Dr Piotr Byczkowski lek. med. ul. Obr. Stalingradu 140.

HENRYK Filipczak Kilińskiego 240 zagubił prawo jazdy. 12091 g

ANDRZEJ Glapiński, Modlica 42 woj. Piotrków Trybunalski zagubił prawo jazdy. 12416 g

EUGENIUSZ Kobyłecki Źródłowa 45 zgubił prawo jazdy. 28062 g

ZAGUBIONO prawo jazdy Danuta Kaczmarek Łódź ul. Julianowska 1 m. 317

ANDRZEJ Jakubiec zgubił prawo jazdy 97-312 p-ta Czarnocin.

GRZEGORZ Waszczykowski zgubił prawo jazdy kat. B Łódź ul. Narutowicza 71/73 m. 17

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO im. T. DURACZA „DELTA"
w ŁODZI, ul. NOWOTKI 65

ogłaszają zapisy

dziewcząt,
absolwentek szkół podstawowych
w wieku 15—17 lat, do

Zasadniczej Szkoły Włókienniczej Przyzakładowej

w zawodzie
SZWACZ DZIANIN.

Nauka trwa 3 lata. Uczennice otrzymują wynagrodzenie zgodnie z taryfikatorem oraz korzystają ze świadczeń socjalnych przysługujących pracownikom zakładu.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: dział kadr i szkolenia zawodowego — Łódź, ul. Nowotki 65, tel. 33-57-07. 2088-k

---

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 13 września 1984 r. (czwartek) o godz. 10.30 w aud. B-11, Łódź, al. Politechniki 6 (Pawilon Budownictwa) I piętro — odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. **Barbary Goszczyńskiej** nt.: „Losowy proces powstawania rys w strefie czystego zginania belek żelbetowych".

Promotor: prof. dr hab. inż. Tadeusz Godycki-Ćwirko — Politechnika Łódzka.

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów zapoznać się można w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej.

Dziekan i Rada Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 13 września 1984 r. (czwartek) o godz. 12.30 w aud. B-11, Łódź, al. Politechniki 6 (Pawilon Budownictwa) I piętro — odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. **Andrzeja Bohdana Nowakowskiego** nt.: „Nośność żelbetowych słupów uzwojonych, ściskanych osiowo i mimośrodowo".

Promotor: prof. dr hab. inż. Tadeusz Godycki-Ćwirko — Politechnika Łódzka.

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów zapoznać się można w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 2855-k

---

PŁOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT MOSTOWYCH
ODDZIAŁ w ŁODZI, ul. BRATYSŁAWSKA 52

ZATRUDNI OD ZARAZ

przy budowie wiaduktów:
Dw. Kaliski, Dąbrowskiego, Rokicińska w Łodzi,
pracowników w zawodach:

- **CIEŚLA,**
- **ZBROJARZ-BETONIARZ,**
- **SPAWACZ,**
- **MECHANIK SAMOCHODOWY,**
- **ELEKTRYK.**

Wynagrodzenie, premie regulaminowe i uznaniowe płacone są wg przepisów Uchwały RM 60/82 z dnia 19 marca 1982 roku. Przedsiębiorstwo umożliwia zdobycie lub podwyższenie kwalifikacji zawodowych na organizowanych kursach. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela dział ekonomiczny, tel. 86-20-31, 86-91-17. 2811-k

---

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO nr 4
w Łodzi,
ul. Wróblewskiego 17 a

ORGANIZUJE KURSY

w zakresie obsługi:

- **kotłów wodnych i parowych,**
- **węzłów cieplnych,**
- **sprężarek,**
- **autoklawów i destylatorów,**
- **butli z gazami sprężonymi,**
- **urządzeń elektroenergetycznych (bhp dla elektryków do 1 kV i bez ograniczenia),**
- **obsługi kas rejestracyjnych,**
- **rusztowań wiszących,**
- **bhp I, II i III st.,**
- **ochrony p.pożarowej.**

Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat ośrodka, tel. 84-97-21. 2933-k

---

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci naszego pracownika

MIECZYSŁAWA MIELCZARKA

LAT 48.

W Zmarłym tracimy długoletniego, wzorowego pracownika, Człowieka o prawym charakterze, oddanego i wiernego przyjaciela.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SP-NI PRACY „METALOWIEC" ŁÓDŹ

Koleżance

MGR
KRYSTYNIE KRISZTOF-OLENDER

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

przekazują:
DYREKCJA, POP PZPR, ZW. ZAW oraz WSPÓŁPRACOWNICY ze ZRZESZENIA PRZEDS. PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL"

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 sierpnia 1984 roku zmarł nasz wieloletni pracownik

STANISŁAW OWSIAŃSKI

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW KINOTECHNICZNYCH „PREXER"

Minister Libii z wizytą w „WUKO"

Wczoraj przebywał w Łodzi, stojący na czele delegacji Libii, minister Mahomet Obejdi Szukri. Gościowi towarzyszył podsekretarz stanu w Min. Administracji i Gospodarki Przestrzennej — Bogdan Łysak.

W godzinach przedpołudniowych min. Szukri spotkał się z prezydentem Łodzi — Józefem Niewiadomskim, a następnie odwiedził łódzką Wytwórnię Urządzeń Komunalnych „Wuko". W towarzystwie min. Łysaka, prezydenta Niewiadomskiego i dyrektora zakładów — Ryszarda Pietrzaka, libijski gość zwiedził jedną z hal produkcyjnych, po czym zapoznał się z produkowanym w „Wuko" sprzętem. Libia jest bowiem zainteresowana naszymi osiągnięciami w produkcji urządzeń komunalnych.

Przebywająca w naszym kraju delegacja libijska wchodzi w skład polsko-libijskiej komisji mieszanej, która ma dokonać przeglądu dotychczasowych osiągnięć we współpracy w różnych dziedzinach gospodarki i określić ogólne zadania na przyszłość. (ab)

FARBY, LAKIERY, ROZPUSZCZALNIKI

Okres wakacji to czas urlopowych wyjazdów, ale nie dla wszystkich. Część łodzian bierze co prawda urlop ale zostaje w domu i przeznacza go na malowanie mieszkania. Samoobsługa szerzy się w tej dziedzinie coraz bardziej, jako że malarze-fachowcy życzą sobie już takich sum, które zniechęcają nawet tych, co nigdy malowaniem się nie parali.

Ale zanim rozpoczniemy malowanie trzeba zgromadzić potrzebne do tego materiały. Z pędzlami, czy mydłem malarskim nie ma większych kłopotów, natomiast zdobycie farby, zarówno emulsyjnej jak i klejowej, nie jest rzeczą łatwą.

„W porównaniu z tym co trafiło na łódzki rynek rok temu tegoroczne dostawy są o połowę większe — mówi dyrektor Przedsiębiorstwa Handlu Chemikaliami „Chemia", Ryszard Jurczewski — ale zdajemy sobie świetnie sprawę, że nawet te zwiększone dostawy nie zaspokajają potrzeb". Tegoroczny plan przewiduje, że do sklepów naszego województwa trafi prawie 1.300 tys. litrów farby. Przydałoby się dużo więcej, ale przydziały farb są ściśle określone zaś ich dzieleniem zajmują się specjaliści w stolicy.

Przedsiębiorstwo „Chemia" dostarcza farby zarówno do swoich sklepów jak i do sieci detalicznej pozostałych łódzkich organizacji handlowych. Klientami „Chemii" są więc „Społem", Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego, „Central" i „Uniwersal". O tym jaki procent przydziału dla Łodzi otrzymują poszczególne organizacje handlowe decyduje rozdzielnik, przygotowywany w Wydziale Handlu Urzędu Miasta Łodzi. W naszym mieście najłatwiej o farby w pawilonie firmowym „Chemii" przy ul. Tragutta. Do niedawna farby sprzedawano także w nieduży sklepie „Chemii" przy ul. Żwirki, ale ze względu na brak odpowiednich warunków przechowywania tych łatwopalnych materiałów od 1 sierpnia już w tym sklepie farb się nie sprzedaje.

Ponieważ dostawy są ciągle zbyt niskie pozostałe organizacje handlowe przyjęły zasadę, że farby trafiają tylko do sklepów wydzielonych, ponieważ gdyby przywozić te artykuły do wszystkich sklepów z artykułami chemicznymi to do każdego z nich trafiałoby dosłownie po kilka puszek.

Jak z tego widać jedyną właściwie możliwością zwiększenia ilości produkowanych farb jest wzrost zamówień rządowych. Bez dewiz na import farb po prostu wyprodukować ich się nie da.

K. K.

Więcej, ale ciągle za mało

POPRAWA W TELEKOMUNIKACJI?

1500 numerów dla Radogoszcza i Chojen

Wymiana centrali „78"

Widzew otrzyma centralę na licencji francuskiej

1000 numerów na światłowodach

W ŁODZI WIĘCEJ SAMOCHODÓW NIŻ TELEFONÓW

Jak nas poinformował z-ca dyrektora WUT Zbigniew Nowakowski już z początkiem października abonenci posiadający numery telefonów na „78" będą mieli łatwiejsze życie. Nastąpi bowiem wymiana centrali (numery pozostaną bez zmian). Jak pamiętamy 15 lat temu była to najlepsza łódzka centrala, ale dziś powoduje ona najwięcej pomyłek.

Osiedle **Radogoszcz otrzyma na przełomie września i października nową centralę na 1500 numerów.** Jest to oczywiście kropla w morzu potrzeb, ale dobre i to zważywszy, że do tej pory tylko jednostki posiadały telefon w tej dzielnicy. Plany dla tego osiedla przewidują budowę centrali na 20 tys. numerów, ale na to trzeba będzie poczekać do roku 1990.

Również nowe osiedle **na Chojnach otrzyma za rok centralę na 1500 numerów.**

Jak pamiętamy, nie tak dawno Śródmieście otrzymało nową centralę dla 20 tys. abonentów (numery na 32, 33). Ta nowoczesna, elektroniczna centrala wpłynęła co prawda na poprawę jakości i szybkości w uzyskiwaniu połączeń, ale nie spowodowała zwiększenia liczby abonentów. Plany przewidują budowę nowej centrali na 15 tys. numerów, jednak dopiero za parę lat.

Już w grudniu br. zakończona zostanie budowa centrali na 10 tys. numerów w starej części Widzewa. Będzie to polska centrala budowana na licencji francuskiej systemu Pentaconta. Centrala przejmie ok. 3 tys. abonentów, jednak pozostałą liczbę obsłuży dopiero za 3 lata, po założeniu sieci przez Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych.

Układanie sieci jest, wbrew pozorom, robotą bardzo kosztowną i pracochłonną. W mieście bowiem, pod powierzchnią ziemi znajduje się gąszcz różnego rodzaju przewodów i rur, które utrudniają prace. Jak pamiętamy, wiele mówiło się swego czasu o tzw. światłowodach, które — mówiąc ogólnie — zastępują duże ilości typowych kabli i wpływają znacznie na poprawę jakości rozmów telefonicznych. W Łodzi 1000 numerów w **dzielnicy Widzew-Wschód pracuje właśnie na światłowodach.**

Jak wiadomo Polska jest krajem, gdzie więcej jest samochodów niż telefonów. Łódź nie jest pod tym względem wyjątkiem. Telefonów jest 100 tys., a samochodów — grubo ponad sto tysięcy. Dyrektor Z. Nowakowski zdaje sobie sprawę z tej trudnej sytuacji. „Najpierw — powiada — musimy poprawić łączność, ale jesteśmy w tym zakresie uzależnieni od przemysłu". Warto wiedzieć, że np. miejska centrala telefoniczna systemu E-10 zainstalowana na Dąbrowie obsługuje abonentów z miejscowości Aleksandrów, Konstantynów, Ozorków, Pabianice. Oznacza to, że jeśli ktoś dzwoni z tych miast do Łodzi, to jest obsługiwany przez tę centralę, ale również rozmowy na terenie wymienionych miejscowości łączy także łódzka centrala. Można się pocieszyć, że sąsiedzi nie mają lepiej.

W. M.

SZKOŁY PRZED SEZONEM

Remonty, remonty!

Lekcje w... klubie i kawiarni

Trwają remonty 112 placówek oświatowych na terenie woj. łódzkiego. 26 remontów już zakończono, 39 ma być zakończonych przed 1 września, a do końca roku liczba ta wzrośnie do 87. W 25 obiektach prace remontowe będą kontynuowane w 1985 r.

Jak wynika z przytoczonych liczb, niektóre remonty muszą być przeprowadzane w trakcie roku szkolnego. W Kuratorium Oświaty i Wychowania poinformowano nas, że jest to nieuniknione — nie da się zrobić wszystkiego przez dwa miesiące wakacji. W szczególnych wypadkach — jeśli wymaga tego zakres robót — cały budynek udostępnia się brygadom remontowym, a szkołę na ten czas przenosi się gdzie indziej. Dotyczy to np. IV LO, które „wyprowadziło się" do zespołu szkół zawodowych przy ul. Drewnowskiej. Remont starego budynku ma potrwać jeszcze rok. Również w przyszłym roku powinny zakończyć się prace remontowe w Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. Sterlinga, mimo że planowanym terminem był czerwiec tego roku. Renowacji poddano tu połowę budynku, w którym kiedyś mieściło się XII LO. Po oddaniu do użytku tej części szkoły na warsztacie znajdzie się druga połówka. Nie uda się zakończyć w terminie — przed 1 września — remontu starego budynku przy ul. Staszica, gdzie znajdzie siedzibę Liceum Medyczne. W kuratorium zapewniono nas jednak, że w ani jednym wypadku remont szkoły nie opóźni rozpoczęcia zajęć lekcyjnych. A że może być ciasno i niewygodnie, to już inna historia. Remonty nie są jednak największą bolączką. Znacznie gorszy jest po prostu brak szkół. W zbliżającym się roku szkolnym sytuacja nie zmieni się, niestety na lepsze. Uczniów przybywa, szkół — nie. W ubiegłym roku tylko 23 łódzkie szkoły podstawowe pracowały w systemie jednozmianowym, natomiast aż w 74 część klas musiała przychodzić na drugą, a w niektórych wypadkach nawet na trzecią zmianę. Podobna sytuacja powtórzy się i tym razem. W najgorszej sytuacji są nowe osiedla jak Retkinia, Radogoszcz, Widzew-Wschód i in. Na Retkini nie ma np. ani jednej jednozmianowej szkoły podstawowej. Szkoła nr 44 ma swoją filię w adaptowanych pomieszczeniach... kawiarni „Wrzos" i klubu „Oaza". Problem miał być rozwiązany, czy choćby złagodzony dzięki powstaniu dwóch nowych szkół. Jedna miała rozpocząć pracę od września tego roku, druga — za rok. Na razie „ani słychu, ani widu".

Nie lepiej ma się rzecz z przedszkolami. Tutaj jednak obok nowych osiedli upośledzone jest również Śródmieście. W sumie, w tym „sezonie" zabraknie w przedszkolach miejsc dla ponad trzech tysięcy dzieci. Jest nadzieja, że do grudnia powstanie kilka placówek, przy czym część w adaptowanych pomieszczeniach parterów domów mieszkalnych. W przedszkolu nr 58 na placu Komuny Paryskiej od kilkunastu miesięcy trwa remont, który miał się skończyć w sierpniu tego roku. Zanosi się na to, że prace potrwają przynajmniej do listopada. Postarało się o to PBK — Wschód.

Tak więc sytuacja nie wygląda wesoło. Znośnie jest jeszcze w szkolnictwie średnim i zawodowym, chociaż i tu bywa nieciekawie. Np. w XXVI LO, którego parter zajmuje szkoła podstawowa, część lekcji odbywa się na korytarzach, w pokoju nauczycielskim itd.

Najbardziej martwi to, że takie a nie inne warunki panujące w łódzkich szkołach — zwłaszcza podstawowych — nie pozostają chyba bez wpływu na tzw. poziom nauczania. (ab)

Spiżarnie na zimę

NA TEN TEMAT z naszymi Czytelniczkami, w piątek, 24 bm. w godz. 10–11.30 pod nr tel. 33-03-04 rozmawiać będą przedstawicielki Ośrodka Gospodarstwa Domowego przy Zarządzie Łódzkim Ligi Kobiet Polskich MARIA FERDZYN kierownik OGD oraz ALINA SZCZYGIEŁ st. inspektor OGD

- przetwory owocowo-warzywne,
- przechowalnictwo artykułów żywnościowych,
- różne przepisy na pełnowartościowe potrawy sezonowe.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-53
Informacja PKS:	
Dw. Centralny	32-63-96
Dw. Północny	55-46-96
Pogotowie ciepłownicze	32-53-11
Łódź-Północ	33-34-28
Łódź-Południe	33-34-31
Pogotowie gazowe	36-53-59
Pogotowie dźwigowe	78-35-29 78-40-85

TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-30-66 czynny w godz. 13—18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22

TEATRY

nieczynne

WYSTAWY

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE (Piotrkowska 102) godz. 10—18
OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 11—18 malarstwo K. Mackiewicza
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11—18 malarstwo Z. Hyżego

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 11—17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10—17
SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 11) godz. 14—18
SZTUKI (Więckowskiego 36) godz. 11—19
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17
MIASTA ZGIERZA (pl. Dąbrowskiego 21, Zgierz) godz. 10—15

* * *

ZOO czynne od godz. 9 do 18 (kasa do 18)
PALMIARNIA czynna w godz. 10—15
OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku
KĄPIELISKO FALA czynne od godz. 10—18
LUNAPARK czynny od godz. 12—20

KINA

BAŁTYK — „Zemsta różowej pantery", ang. od lat 12 godz. 10, 12.15, 15, 17; „Dziecko Rosemary" USA od lat 18 godz. 19.
IWANOWO — „Na tropach Bartka" — pol. b.o. godz. 14.30 oraz filmy krótkometrażowe „Seksmisja" pol. od lat 15 godz. 9.30, 12, 17, 19.30
POLONIA — nieczynne
PRZEDWIOŚNIE — „Na granicy" USA od lat 18 godz. 10, 15, 17.15, 19.30. Unikas ostatni Mohikanin" rum. b.o. godz. 12.15 oraz filmy krótkometrażowe
WŁÓKNIARZ — „A stawka jest śmierć" fr. od lat 18 godz. 10, 12, 14, 16, 18. Seans nocny filmu przedpremierowego — „Psy wojny" USA od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 20.30
WOLNOŚĆ — „Corleone" wł. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 14.30, 17, 19.30; „Na tropie Sokoła" NRD b.o. oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 12.15
WISŁA — „Guernica" węg. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
ZACHĘTA — „Superpotwór" jap. b.o. oraz filmy krótkometrażowe godz. 15, 17.15, „Kukaracza" radz. od lat 12 godz. 19.30
TATRY LETNIE — „A stawka jest śmierć" fr. od lat 18 godz. 20.30 (Kino czynne tylko w dni pogodne).
STUDIO — „Dworzec dla dwojga" radz. od lat 15 godz. 17.15, 19.15
STYLOWY — „Krzyk" pol. od lat 18 godz. 15, „Kaskader z przypadku" USA od lat 18 godz. 17, 19.30
MAŁE STUDYJNE — „Kaskader z przypadku" USA od lat 18, godz. 18
GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22, „Obcy — 8 pasażer „Nostromo" ang. od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe
MŁODA GWARDIA — „Lata dwudzieste, lata trzydzieste" — pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
DKM — „Klakier" pol. od lat 15, godz. 16, 18, 20
OKA — „Akademia Pana Kleksa" cz. I i II, pol. godz. 8.30, 11.30, 14.30, 17.30
MUZA — „Czarodziejski Lolo" węg. b.o. godz. 16.15, „Zwolnienie warunkowe" USA od lat 18 godz. 18
1 MAJA — „Tajemnica szyfru Marabuta" pol. b.o. godz. 16.15, „Sęp" węg. od lat 15 godz. 18
POKÓJ — „Tropiciel" rum. od lat 12 godz. 16.15, „Widziadło" pol. od lat 18 godz. 18
STOKI — Klub Filmowy „Calineczka": bajka „Bajka o złotej rybce" godz. 16.15, „Wybory w VII c" godz. 17.15, NRD od lat 12
ŚWIT — „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o. godz. 15, 17, „Tysiąc miliardów dolarów" fr. od lat 15 godz. 19.
TATRY — „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o. godz. 15.15, „Ucieczka z Alcatraz" USA od lat 15 godz. 17.15, 19.30
HALKA — „Imperium kontratakuje" USA od lat 12 godz. 16, 18.15
REKORD — „Konik Garbusek" radz. b.o. godz. 15.30, „Imperium namiętności" jap. od lat 18 godz. 17, 19.

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 69, Lutomierska 146, Olimpijska 7a
Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 23, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 18, Ozorków — Wyszyńskiego 3.

DYŻURY SZPITALI

Bałuty — Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych 1, 2, 4, 6, i 10; Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przych. rej. nr 7 i 8; Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla przychodni rejonowej nr 11 miasta i gminy Aleksandrów dla przychodni rejonowych nr 3 i 5 następujące szpitale: im. Kopernika w dniach 2, 10, 16, 22, 26, 30, im. Jonschera w dniach 4, 6, 8, 12, 14, 18, 20, 24, 28, 31, im. Brudzińskiego w dniach 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29. Dla Przychodni Rejonowej nr 9 następujące szpitale: im. Sonenbergs — dni nieparzyste, im. Pasteura — dni parzyste.
Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61).
Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa. Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62).
Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43. Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62).
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) oprócz niedziel i świąt.

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 w. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny cała dobę
— Gabinet internistyczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — cała dobę

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-95-85 do 89 w. 225

— Gabinet chirurgii czynny w godz. 16—7; w dni wolne od pracy — cała dobę

ul. Kopcińskiego 22, tel. 18-64-83

— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7 w dni wolne od pracy cała dobę.

Podwójna recydywa

Gdy zabrakło wódki, jeden z kompanów, Jakub N., przypomniał sobie, że zna samotnie mieszkającą kobietę, u której z łatwością można zdobyć potrzebne pieniądze na alkohol. Około godz. 23 razem z kolegą Adamem M. poszli na podwórko wolno stojącego domu. Wszystkie okna domu były jednak zamknięte, więc oderwali listwę zabezpieczającą jedno z nich, po czym wystawili okno z zawiasów i tą drogą weszli do wnętrza mieszkania. W czasie gdy przeszukiwali szafy w pokoju, zobaczyli że na tapczanie śpi kobieta. Jakub N. podszedł do niej, uderzył ją w twarz i chwycił za gardło, po czym zażądał by wskazała miejsce gdzie ukrywa pieniądze. Gdy kobieta powiedziała, że nie ma pieniędzy, Jakub N. zerwał z jej szyi srebrny łańcuszek i zdjął z palca pierścionek. Aby kobieta nie mogła wzywać pomocy, zakneblował jej usta, zaś ręce związał ręcznikiem. W tym czasie Adam M. zabrał z szafy zimowy płaszcz podszyty futrem. Dopiero po jakimś czasie napadnięta uwolniła się i natychmiast zawiadomiła MO.

W toku śledztwa przeprowadzanego przez Prokuraturę Rejonową dla dzielnicy Łódź-Bałuty ustalono, że Jakub N. dokonał ponadto innych przestępstw. Będąc pod wpływem alkoholu, pchnął swojego kompana od kieliszka tak, że tamten się przewrócił. Wtedy usiadł na leżącym i począł go dusić, zaś drugą ręką wyjął mu z kieszeni portfel i zdjął z ręki zegarek, a następnie uciekł pozostawiając pobitego mężczyznę na ulicy. Nie zawahał się też napaść w nocy na nieznajomego mężczyznę na ul. Piotrkowskiej. Uderzył go w tył głowy i oszołomionego wciągnął na podwórko przy kinie „Polonia". Tam bił go dopóki tamten nie upadł, a gdy się przewrócił, zaczął uderzać jego głową o betonowe podłoże. Zajście to zauważyły dwie kobiety i natychmiast zawiadomiły o nim patrolujących teren funkcjonariuszy MO, którzy ujęli Jakuba N.

Sąd Rejonowy w Łodzi VII Wydział Karny stwierdził, że Jakub N. zarzuconych mu czynów dopuścił się w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa. Lista jego wyroków jest długa, a dwa ostatnie wynoszą 4 i 12 lat pozbawienia wolności.

Oskarżony próbował przed sądem symulować chorobę psychiczną, jednak przeprowadzona przez lekarzy obserwacja oskarżonego wykazała, że w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów był on w pełni poczytalny. — Sąd wymierzył mu karę łączną 15 lat pozbawienia wolności i 70 tys. zł grzywny, pozbawił go praw publicznych na okres 5 lat i nakazał umieszczenie w ośrodku przystosowania społecznego.

Adam M., z którym Jakub N. dopuścił się pierwszego z opisanych tu czynów, również działał w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa, a ostatnie jego wyroki to 3 i 6 lat pozbawienia wolności. Sąd wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności, 70 tys. zł grzywny, pozbawienie praw publicznych na lat 5 i OPS. (iza)

Nie tak dużo czekolady

Do naszej informacji z sali sądowej z 21 sierpnia pt. „Cenna kolekcja i amator" zakradł się błąd. Wyliczając skradzione podczas włamania przedmioty podaliśmy, że zginęło 300 czekolad zagranicznych, podczas gdy w istocie zginęło ich 15, łącznej wartości 3 tys. zł. (iza)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36 45 85, zastępcy redaktora naczelnego: 84 06 15 i 33 07 26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 32 04 75. Sprawy miasta: 33 41 10, 33 37 47, społeczno-ekonomiczne: 32 28 32, 33 10-38, fotoreporter: 33 78 97, kultura i oświata 36 21 60, sport: 32 09 95, dz. łączności z czytelnikami: interwencje i Telefon Usługowy: 33 03 04, sprawy terenowe: 32 23 05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 78 69 69 i 78 68 78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podaje oddziały PUPiK RSW „Prasa Książka Ruch".